Nr. 30 (z dod. por.). Dnia 30 stycznia. Wtorek. Dnia 18 (30) stycznia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 513. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 3/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Dystylarnia ***Patschkego i Troszia*** otrzymała ***MEDAL ZŁOTY*** na wystawie w ***CHICAGO.***

Kawior J. Zolotarewa czytać ogłoszenie na 10 stronnicy.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Cesarz austrjacki bawi, jak wiadomo, od pewnego czasu w Budapeszcie, otoczony po raz pierwszy niemal wyłącznie swoim dworem węgierskim. Dwór ten, uzupełniony świeżemi nominacjami, po raz pierwszy też wystąpił w całym swoim narodowym komplecie podczas obiadu, wydanego w zamku królewskim Budy przez cesarza Franciszka Józefa w sobotę na cześć obchodzącego w dniu tym swe urodziny i swój 25-letni jubileusz wstąpienia do armji pruskiej cesarza Wilhelma.

Na zaproszenie monarsze przybył do Budapesztu na ten wielki obiad galowy poseł niemiecki w Wiedniu, książę Reuss, który ustępując dla podeszłego wieku (liczy rok 70-ty) z zajmowanej przez lat kilkanaście ambasady, skorzystał z tej sposobności, aby pożegnać zaprzyjaźnione sobie sfery magnackie Węgier.

Patrie zapewniała, iż rząd francuski wytoczy proces panu Clémenceau za opublikowanie w *Justice* dokumentów tajnych, odsłaniających szczegóły obrony kraju. P. Clémenceau szydzi z tej groźby, utrzymując, że publikowanie rzeczonych dokumentów może przynieść szkodę jedynie tym, którzy kradli i sprzeniewierzali, nie zaś ojczyźnie, która ma prawo żądać surowego ich ukarania i postawienia pod pręgierzem opinji publicznej. Zresztą będzie on swą publikację prowadził dalej, gdyż archiwa ministerjum marynarki są jak spichrze w Tulonie: wszędzie klucz tkwi w otwartym zamku. I istotnie każdy numer *Justice* ogłasza nowy dokument, piętnujący bezrząd, jaki panował dotąd w ministerjum marynarki. Ostatni dokument nosi datę 9-go maja 1891-go r.; jest to pismo komisarza rządowego Guibaud do prefekta portu w Tulonie a dotyczy olbrzymiej kradzieży zboża; malwersacja ta cięży na intendencie Escarde, który dokładał wszelkich starań, aby osłabić cios wymierzony przez ramię sprawiedliwości. Bezrząd ten pochodzi z epoki, gdy Freycinet był prezesem rządu a admirał Barbey ministrem marynarki.

Dekret króla Aleksandra obwieścił amnestję dla ministrów liberalnych, stojących przed kratkami trybunału państwowego, i położył tem samem kres jątrzącemu i dzielącemu Serbję na wrogie obozy procesowi. Dzisiaj trybunał powinien dopełnić aktu rozwiązania się. Powszechną ciekawość budzi sposób, w jaki tej formalności dokona? Czystą formalnością ten akt zresztą nie będzie. Trybunał ustanowiła i wybrała skupczyna; jest on przeto odpowiedzialnym jedynie przed nią i w jej tylko ręce ma prawo złożyć swoje funkcje. Ogromna większość skupczyny, złożona z radykalistów, amnestji królewskiej, aczkolwiek leżącej w prawach korony, nigdy nie uzna; być może, iż trybunał, pamiętając o swojem źródle, rozwiąże się z protestem na ustach.

Telegrafowany nam w krótkim wyciągu artykuł Garaszanina w *Videlo*, określający postawę, jaką stronnictwo postępowe zajęło wobec nowego rządu i nowego ustroju stosunków, przedstawia się w obszerniejszem streszczeniu, jak następuje:

Przesilenie skończone i to w jedyny sposób, w jaki rozsądnie skończyć się mogło. Skoro większość skupczyny z swojego grona dostarczyć koronie nowego rządu nie chciała, najroztropniejszem było aż do wszechstronnego wyjaśnienia sytuacji powierzyć ster państwa neutralnemu ministerjum. Gabinet neutralny, który nie ma za sobą własnego stronnictwa, daje wszystkim pewną rękojmię lojalnego przestrzegania konstytucji i ustaw. Skoro znaleźliśmy się w chwili tworzenia się nowego rządu wobec faktu, iż jedno stronnictwo nie chciało a inne nie mogły, natenczas otwierała się nietylko jedynie możliwa ale i jedynie poprawna droga powołania gabinetu stojącego po za stronnictwami.

Byłoby błędnem mniemanie, że gabinety neutralne nikogo nie reprezentują; przeciwnie, wyobrażają one tych wszystkich, którzy są neutralni, a ci z pewnością w Serbji nie ustępują liczebnie ludziom stronnictwa. Co do składu nowego rządu, możemy dziś tylko stwierdzić, że osobistą uczciwość jego członków wysoko cenimy. Wierzymy w ich dobrą wolę, ich zdolności, ich polityczną nieskazitelność. Ufamy przeto, iż gabinet dołoży wszelkich starań, aby konstytucja i prawo stały się dobrodziejstwem wszystkich. Jakie korzyści realne osiągną nowi ministrowie, będzie to zależało nietylko od ich zdolności, ale i od siły przeszkód, jakie przed nimi się piętrzą skutkiem sześcioletniego złego gospodarstwa. Zadanie iście nie łatwe; potrzeba będzie nietylko tworzyć, ale i walczyć. Stronnictwo postępowe staje wobec nowego rządu bez uprzedzeń i życzy mu najlepszego powodzenia w jego dobrych usiłowaniach. W granicach naszej siły może on liczyć na bezwzględne poparcie, gdyż nie żądamy żadnej wzajemności, oprócz konstytucyjnego i równego traktowania na równi z resztą czynników politycznych Serbji.

Br. Z.

---

25)

Przy końcu wieku.

POWIEŚĆ

przez

JANA ZACHARJASIEWICZA.

(Dalszy ciąg.)

— Jak to pan rozumiesz?

— Są wykroczenia, a nawet i zbrodnie, przy których złoczyńca sam pragnie śmierci, a tego, kto go zabija, ma nawet za dobroczyńcę!

Orjon zaśmiał się chrypliwym głosem.

— Pan mówisz tak, jak to pisałeś kiedyś o tragedji, czy dramacie. To wygląda tak w teatrze, ale w życiu, gdzie są ludzie zwyczajni, ma się rzecz inaczej. Ręczę panu, że bohater waszej tragedji, gdybym do niego zbliżył się z tym szpikulcem, schowałby się pod sofę, chociażby na bardzo nizkich nóżkach stała!

Orest uśmiechnął się z ironją.

— Pan mówisz o zwykłych ludziach, w zwykłych warunkach. Bohaterów zaś tworzą niezwykłe sytuacje.

— Złodziej jest zawsze złodziejem, przeniewierca przeniewiercą, chociażby zapłacony adwokat Bóg wie, jak go bronił!

Orest odetchnął głęboko.

— Widzę, że pan nie byłbyś sędzią wyrozumiałym, a przecież pewne wyjątkowe warunki zmniejszają znacznie winę podsądnych.

— To właśnie jest zła strona kodeksu, już lepiej podobają mi się stare, mojżeszowe paragrafy: „ząb za ząb, oko za oko!"

Nastąpiła pauza. Orest patrzył zamyślony w ziemię, a Orjon przeglądał się w błyszczącej stali puginału.

— To też całe nieszczęście w dzisiejszem społeczeństwie, że kodeks nasz zanadto łagodnie karze— mówił jakby do siebie.—W zbrodniarzu, w złodzieju, w przeniewiercy widzi jakieś ukryte psychologiczne, czy tam nerwowe zboczenia, i feruje wyroki niewinności. A jabym radził wszystkich wywieszać, wystrzelać, lub zgilotynować stosownie do jego narodowości!

— Chciej pan jednak przypuścić, że w ustroju człowieka powstają czasem pewne zaburzenia bez jego woli, wywołane pewnym przypadkiem, których on opanować nie może. Zrosły się one z jego życiem i nie może się ich pozbyć, nie pozbywszy się zarazem i swego życia.

— Jakto? jeżeli w moim magazynie ręka subjekta zaswędzi do kasy, więc musi koniecznie do tej kasy sięgnąć i z niej pieniądze ukraść? Jeżeli gość, zaproszony do mego domu, spojrzy pożądliwie na moją żonę i ją na niewłaściwe drogi sprowadzić usiłuje... to ja mam tym obydwom złodziejom wszystko darować dlatego, że w ustroju ich nerwów nastąpiło, jak pan nazywasz, jakieś zaburzenie? Cóż w takim razie stanie się z prawem własności, które i tak już na włosku wisi a do którego wciskają się nasi prokurenci, subjekci i t. d!... A przebąkują nawet o prawie namiętności, to jest pożądliwości do cudzych żon i cudzych mężów!

Orest wstał i kilka razy przeszedł się po pokoju. Zatrzymał się przed Orjonem. Głęboki smutek wybił się na jego twarzy.

— Zły czas wybrałem dla mojej ważnej sprawy— rzekł z melancholijnym uśmiechem.

— To nic — odpowiedział również z uśmiechem Orjon—możesz pan mówić. Ja już zrobiłem sobie folgę tem, co powiedziałem. Mogę słuchać spokojniej.

— Wyobraź pan sobie, że masz przed sobą zbrodniarza, złoczyńcę, czy przeniewiercę, co uczuł pożądliwość do własności cudzej, ale nie chce jej przyswoić sobie w sposób nielegalny.

Orjon spojrzał na mówiącego zdziwiony.

— Pan pożądałeś cudzej własności?—zapytał.

— Powiedziano mi niedawno, że jestem anachronizmem. Widzę sam, że to prawda. Wychowała mię babka zdala od dzisiejszych prądów. Nie mogę się z niemi pogodzić, ani ich zwalczyć. Czuję jednak, że jestem człowiekiem i że podlegam wrażeniom, jakim od wieków podlegali ludzie. Wrażenia te mają zawsze jedną i tę samą siłę, chociaż prądy wieków inaczej je zabarwiają...

— Do czegóż to zmierza?

— Uległem i ja takiemu wrażeniu, w szlachetnem tego słowa znaczeniu...

— Czy obaczyłeś pan złoto za oknem wystawowem bankiera?

— Obaczyłem kobietę, dla której zapłonąłem ogniem miłości, nie wiedząc wcale, że ona jest mężatką.

— I cóż pan z nią zrobiłeś?

— Kochałem ją, jak się kocha siostrę lub matkę...

— Czy taka stara?

— Bardzo młoda.

— Cóż ona?

— Kocha mię miłością wyjątkową, o jakiej prawie nie miałem wyobrażenia. Powtarza mi ciągle, że oboje byliśmy przeznaczeni dla siebie, że tylko przypadkiem dostała się drugiemu.

— Cóż z tym przypadkiem teraz zrobić?

— Wiem, że miłość nasza jest zdrożna, a to sprawia mi męczarnię niewypowiedzianą. Postanowiłem położyć kres tym męczarniom i stanąć jako winowajca przed jej mężem.

— I cóż pan chcesz mu powiedzieć?

— Aby się swojej żony zrzekł legalnie, jeżeli już i tak jest dla niego straconą. Może się z nią rozwieść!

— O kimże pan mówisz właściwie?

— O pani... o Chryzantemie.

Dziki ogień strzelił z oczu Orjona.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Głosy publiczne.

„Technicum" w Mittweidzie.

Szanowny redaktorze!

W numerze 17-ym *Kurjera* w artykule „U techników" znajdujemy treść odczytu inż. Kucharzewskiego, traktującą o wykształceniu technicznem w Niemczech i mającą służyć za informację dla chcących się kształcić za granicą; czuję się w obowiązku wyjaśnić ustęp *Technicum* w Mittweidzie dotyczący.

Technicum nie jest szkołą rzemieślniczą, do których rzędu zalicza ten zakład p. K., ponieważ nosi miano *Maschinen-Ingenieur Schule* i dzieli się na 2 tak zwane *Lehrplany*, liczące po 5 i 6 semestrów (półroczy).

Po skończeniu studjów składamy egzaminy na świadectwo inżeniera-mechanika, system zaś nauczania przyjęto Zeunera, podług którego prowadzone są wykłady w politechnice drezdeńskiej.

Prócz tego istnieje *Werkmeisterschule* przy *Technicum* i tę możnaby zaliczyć do rzędu szkół rzemieślniczych, lecz z zastrzeżeniem, nie uczą tu bowiem samego rzemiosła (jakiegokolwiek).

Dalej w Mittweidzie niema dotychczas oddzielnych, specjalnych kursów elektrotechniki, lecz są wykłady tejże i zajęcia praktyczne, jako dodatkowe, a niemal konieczne dla inżeniera-mechanika.

Obecnie wybudowano nowy gmach, w którym dopiero się zaczną obszerniejsze wykłady elektrotechniki, nie wcześniej aż d. 1-go kwietnia.

Składający egzamin konstrukcyjny z elektrotechniki otrzymuje tytuł elektrotechnika.

Racz przyjąć i t. d.

W. Wojciechowski.

Mittweida, d. 22/I 1894-go r.

Jeszcze projekt loteryjny.

Szanowny panie redaktorze!

Racz łaskawie zamieścić w swojem piśmie projekt w kwestji loterji klasycznej, mogący wywrzeć radykalną zmianę, tak pożądaną w sprzedaży losów.

Oto po różnych obostrzeniach, jakie dotąd zaprowadzono, do klasy 1-ej zawsze biletów niema, do piątej zaś sposobem magicznym się znajdują...

Otóż proponuję, aby kolektorki bilety loteryjne sprzedawały nie u siebie w mieszkaniach, lecz w miejscu siedziby urzędowej, tj. w Banku.

Najdogodniejszą do tego byłaby sala po b. giełdzie, gdzie bardzo łatwo kolektorki bilety sprzedawać mogą, i tu wyznaczeni urzędnicy nad kontrolą sprzedaży bez utrudnienia by czuwali, tem bardziej, że sprzedaż ta w przeciągu kilku dni odbyć się może w godzinach urzędowych, po zawiadomieniu o tem publiczności, że w dniu tym i o tej godzinie sprzedawane będą bilety loteryjne od oznaczonego numeru.

Zdaje się, że byłoby to bardzo wygodnem i dla samych kolektorek, do których mieszkań pchają się setkami pragnący grać w loterję, tak, że nieraz niezbędną jest interwencja policji, czego tu uniknąć będzie można.

Mam nadzieję, że projekt niniejszy, jeżeli urząd loterji zechce go w życie wprowadzić, raz na zawsze ukróci wszelkie zboczenia od przepisanego porządku.

Z szacunkiem
F. W.

Zaprawa do podłóg.

Szanowny Redaktorze!

Wobec karnawału, kiedy gosposiom naszym więcej może, niż kiedykolwiek zależeć będzie na połysku i ślizkości posadzek, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na sposób przyrządzania masy tak zwanej „do zaprawiania podłóg".

Nietylko przecież ślizkość i połysk posadzek mam na myśli, kreśląc słowa niniejsze; idzie tu o coś ważniejszego, mianowicie: o położenie kresu wszelkim nieszczęśliwym wypadkom, z nieumiejętności przygotowywania tej właśnie „masy" powstających.

Panie nasze, zazwyczaj rozpuszczając wosk w terpentynie, czynią to na ogniu, a sposób ten pochłania rocznie kilka ofiar, gdyż terpentyna, jako materjał lotny i łatwo zapalny, zapala się nietylko na samym gniu, lecz w blizkości tegoż.

Jako chemik, zapewnić mogę nasze gosposie, iż do rozpuszczenia wosku w terpentynie zupełnie ognia, t. j. ciepła, nie potrzeba, terpentyna bowiem rozpuszcza wosk i na zimno, a że potrzeba do tego trochę cierpliwości i czasu, toż lepiej je poświęcić, niż narażać się na poparzenie — nie chcę już mówić — na śmierć...

Otóż uważam za właściwe podać opis, w jaki sposób masę do podłóg przygotowywać należy.

Do miski wlewa się butelkę terpentyny i dodaje $^1/_4$ funta wosku pokrajanego drobno. Kawałkiem drzewa miesza się od czasu do czasu, powiedzmy, 5—6 razy dziennie i pozostawia się płyn wraz z niezupełnie rozpuszczonym jeszcze woskiem przez 3—4 dni. Po przeciągu tego czasu (notabene mieszając codziennie) wosk jest rozpuszczony i masa do użytku gotowa; kawałkiem płótna, w płynie zanurzonym, naciera się posadzkę, poczem froterować ją można.

Zdaniem mojem, masę tę stale w gospodarstwie trzymać należy, dodając, stosownie do potrzeby, cokolwiek wosku i terpentyny.

Spodziewając się, iż Szan. Pan ku pożytkowi, a przedewszystkiem bezpieczeństwu gospodyń i domów tych słów kilka w swojem piśmie zamieścić zechce, łączę wyrazy najgłębszego szacunku i poważania.

Seweryn Widersza'.

Tomaszów (gub. piotrkowska) d. 4-go stycznia 1894 r.

Kongres dziennikarski.

Pierwszy międzynarodowy kongres dziennikarski odbędzie się w r. b. między d. 7-ym a 12-ym lipca w Antwerpji.

Inicjatywę dał we wrześniu r. z. londyński *Institute of Journalists* na propozycję delegatów belgijskiego Stowarzyszenia dziennikarzy. Skomunikowano się z Paryżem, Berlinem, Rzymem, Wiedniem i wszędzie zastano najlepsze chęci do wzięcia udziału w projektowanym zjeździe. Udano się wreszcie do rządu belgijskiego i ten patronatu swego nie odmówił; również rada miejska antwerpska pospieszyła z wyrażeniem skwapliwej gotowości dania kongresowi odpowiedniej gościny i odpowiedniego ugoszczenia.

Z jeneralnego komitetu wystawy (Antwerpja w r. b. będzie miała wystawę międzynarodową) wyłonił się dla kongresu t. zw. komitet organizujący, na którego czele stanął prezes honorowy stowarzyszenia *Association de la presse belge*, p. A. Goemaere-De-Keyser. Komitet odbył jesienią r. z. walne posiedzenie, na którem ułożono ogólnikowy program kongresu, a obecnie rozesłał komitet listy sekretarza swego do redakcyj pism niektórych, oznajmiające o dokonanych już przygotowaniach i proszące o adresy. Jednocześnie komitet rozesłał szkicowy program kongresu, z którego to programu wyjmujemy następujących niektórych paragrafów zawartość.

Przedewszystkiem kongres wyłącza wszelkie wybiegi w dziedziny niewłaściwe, dosłownie: *Le congrès s'interdira toute discression dans le domaine des races, des nationalités, des religions, et de la politique courante.*

Za cel sobie bierze wyłącznie dyskusję nad wewnętrznem urządzeniem dzienników, nad rozpowszechnieniem gazet, nad uorganizowaniem telegraficznej wymiany wiadomości między dziennikami, nad rozwojem interesów materjalnych prasy, wreszcie nad podniesieniem poziomu samego zawodu dziennikarskiego.

W tym też duchu zredagowano już sześć punktów, nad któremi kongres obradować będzie, nie wyłączając, oczywista, wnoszenia na kongresie samym innych jeszcze tematów.

W chwili obecnej dzienny program zajęć i rozrywek kongresu przedstawia się, jak następuje:

W sobotę, d. 7-go lipca—przyjęcie powitalne, krótka sesja, przyjęcie w ratuszu, poczem wielki pochód z pochodniami.

W niedzielę, 8-go—rano zebranie w biurze centralnem kongresu, w ciągu dnia wielki festyn, wydany przez miasto; wieczorem przyjęcia prywatne na cześć członków kongresu.

W poniedziałek, 9-go—pierwsza i druga sesja kongresu, wielka uroczystość „archeologiczna" w odrestaurowanej części „starej Antwerpji".

We wtorek, 10-go—trzecia i czwarta sesja. Wieczorem festyn na wystawie międzynarodowej.

We środę, 11-go—piąta i szósta (ostatnia) sesja kongresu. Wieczorem bankiet i kilka organizowanych dopiero uroczystości.

We czwartek, 12-go—wycieczka zbiorowa do Ostendy pociągiem specjalnym.

W piątek, 13-go—wielki festyn w Brukselli, wydany przez stowarzyszenie prasy tamtejszej.

Przemawiać można będzie na kongresie w każdym bez wyjątku języku; specjalni tłumacze będą stopniowo tłumaczyć w skróceniu przemówienia, posługując się bądź francuskim, bądź angielskim, bądź niemieckim językiem, stosownie do żądania członków kongresu.

Komitet roześle imienne zaproszenia, jedynie upoważniające do wzięcia udziału w obradach kongresu.

(△)

Listy do Redaktora.

XVII.

Kochany Redaktorze! Jak też to czas leci!
Zdaje się tak niedawno, a już po raz trzeci
Przychodzi mi powitać w mych listach *Rok Nowy!...*
Tym razem ani myślę łamać sobie głowy
Nad tem, co nam przyniesie; ostrzegam go tylko,
Ażeby nas nie dręczył swych kaprysów špilką,
Jak rodzic jego stary; który, jako żywo,
Mając do dyspozycji wino, wódkę, piwo...
Wiedziony, nie wiem, skąpstwem, czy też głupią [modą,
Dziesięć miesięcy z rzędu oblewał nas wodą.
Gdybyż przynajmniej wzamian dał nam nieco złota,
Djabła tam, od początku do końca żywota
Patrzył sobie spokojnie, jak chodzimy goli.
Bodaj-że za ten wybryk bezczelnej swawoli
I ten brak dla nas wszelkiej miłosiernej chęci
Na wiek wieków utonął w czasu niepamięci
I dla swego następcy nie świecił przykładem.
Który, gdyby się ważył iść tym samym ładem,
Tobym go... nie, przepraszam Jasnego Panicza,
Niechaj młodocianego nie chmurzy oblicza.
Ja nie grożę, przeciwnie, ja tylko tak sobie,
Ja, ja tylko uwagę delikatną robię,
Ja błagam, tak jest błagam, to wyraz właściwy,
Jaśnie Paniczu, Nowy Roku miłościwy,
Ja ciebie z poważaniem zaklinam głębokiem,
Racz sprawić przedewszystkiem twojem mądrem [okiem,
Byśmy byli, uważasz, cokolwiek mniej głodni.
Więc jeśli w jakikolwiek sposób ci się uda
Uczynić, byśmy mieli, nie już, Boże wielki!
Sztukę mięsa, lecz choćby postne kartofelki,
To już, o miły Roku *Dziewięćdziesiąt Czwarty*,
Staniesz w naszej pamięci niczem niezatarty.

. . . .

Dalej, w pełnej ufności, nadziei i wierze,
Zanosimy do Ciebie tysiączne pacierze,
Ażebyś wiedźmę starą, obrzydłą i wściekłą,
Cholerę zabrał sobie i rzucił gdzie w piekło.
Niech przepada do licha z swą praktyką djablą!
Lecz to jeszcze nie wszystko:
Nie machaj ty szablą!
I nie baw się na serjo w kule i armaty!
Tu możesz śmiało stąpać w ślady swego Taty,
Który widział wybornie, o ile jest głupio,
Gdy się ludzie nawzajem Bóg wie za co łupią,
Biją, palą, mordują, kłują i kaleczą,
I o ile jest znacznie rozsądniejszą rzeczą
Siedzieć cicho...

. . . .

Mógłbym, w uzupełnieniu moich suplikacji,
Mówić jeszcze o ogniu; lecz nie miałbym racji.
Bowiem prosić bez końca jest rzeczą paskudną,
A prócz tego i Tobie mogłoby być nudno,
Gdybyś, będąc czasami w mizernym humorze,
Nie miał czem ugryźć kogo. A no, w takiej porze,
Poigraj sobie z ogniem; choć bez tej zabawki
Mógłbyś się obejść śmiało... ha, mamy sikawki,
Mamy asekuracje... unikniemy biedy
I damy sobie radę jakoś...
Te są tedy
Prośby, które, o Nowy Roku!—niosę Tobie.
Więcej żadnej; co prawda, mógłbym też i sobie
Próbować co wyżebrać—ale co mi po tem?
Co ty mi zesłać możesz? Obsypiesz mnie złotem?
Obsypuj, lecz mi ono nie jest ideałem.
Puściłbym między ludzi, jak nieraz puszczałem.
Tak, Jasneńki Paniczu, mnie niewiele trzeba.
Zdrowie mam, chwalić Boga, i kawałek chleba,
Choć suchy, ale smaczny, wstrętne mi są blaski..
Jednejbym tylko chyba mógł pożądać łaski
Od twej Jasnej Wielmożnej noworocznej mości:
Spokojnego sumienia i ludzkiej miłości.
Tego mi daj bez miary...
A nie śmiej się ze mnie,
Żem jest idealistą. Śmiałbyś się daremnie,
Bo niech świat cały moim pragnieniom urąga,
Powiem, że bez nich życie—nie warte szeląga.

. . . .

Tak, ale cóż ja Tobie mogę dać w zamianę?
Chyba, że już cię nudzić prośbami przestanę.
Ale gdzietam! i tego uczynić nie mogę:

. . . .

List już pieczętowałem, gdy mi weszły w drogę
Wspaniałe deputacje, które, na pogłoski,
Że ja piszę memorjał w kwestji ludzkiej troski,
I mam ci go przedstawić jutrzejszym kurjerem,
Chcą, żebym cię zapewnił o ich sercu szczerem
I różne ich pragnienia, biedy i przykrości
Razem z mojemi podał do twej wiadomości.
No i cóż miałem robić? To są bliźni moi,
A choć w ich głowach nieraz moc bredni się roi,
Przedstawić ci je muszę chociażby w streszczeniu.

. . . .

Naprzód weszły panienki, o słodkiem wejrzeniu,
I proszą cię, byś dla nich miał kult bezustanny,
To znaczy, żeby wszystkie, gdzie jakie są panny,
Jaknajprędzej szły za mąż. Zrób to, warte tego;
Daj naszej kawalerji szturchańca tęgiego,
Niech się żeni... Od czegóż włóczy się po świecie?
Nie sztuka motylkować przy miłej kobiecie!...
Idź z nią, bratku, przez życie, na dobrą, złą dolę,
Umiesz z nią dzielić słodycz — dziel troski i bole...

Wiadomości bieżące.

= *Graždanin* donosi, iż w d. 26-ym b. m. w połączonych departamentach rady państwa roztrząsany będzie projekt, dotyczący przeniesienia szkół handlowych z ministerjum oświaty do ministerjum finansów.

= Gazety odeskie donoszą, iż istnieje projekt urządzenia komunikacji telefonicznej pomiędzy Odessą a Wiedniem.

= W *Now. wr.* znajdujemy następującą notatkę: Do akademji wojenno-lekarskiej w Petersburgu nadchodzą liczne podania od osób, pochodzenia żydowskiego, o dopuszczenie ich go egzaminu na stopnie farmaceutów i inne. W liczbie dokumentów, jakie osoby te obowiązane są składać przy swoich prośbach, znajdują się metryki. Otóż, ponieważ na zasadzie prawa, ogłoszonego w nr. 82-im „Zbioru praw" z r. 1893-go, żydzi mogą używać tylko tych imion, jakie zapisane są do ksiąg metrycznych ludności, przeto akademja przyjmować będzie na przyszłość od żydów jedynie metryki, poświadczone przez instytucje miejskie, przy których znajdują się księgi metryczne (art. 1087 t. IX „Zb. praw"). Metryki, wydane przez rabinów, lecz odpowiednio nie zlegalizowane, nie będą przyjmowane. Rozporządzenie to powinny wziąć na uwagę osoby pochodzenia żydowskiego, pragnące składać egzaminy w akademji, aby nie narażać się na odrzucenie podania.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o powiększeniu etatów izb sądowych: kijowskiej i wileńskiej. W pierwszej z nich od d. 13-go b. m. utworzone będą nowe posady: dwóch członków izby i dwóch pomocników sekretarza; w drugiej chwilowo na trzy lata od d. 13-go b. m. — posada jednego prezesa departamentu, dwóch członków i dwóch pomocników sekretarza. Jednocześnie powiększono odpowiednio fundusze kancelaryjne obydwóch izb sądowych.

= *Now. wr.* pisze: Dowiadujemy się, że podanie p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego w kwestji otwarcia w Warszawie przy ogrodzie pomologicznym wyższej szkoły ogrodniczej rozstrzygnięto pomyślnie.

= *Russk. wied.* donoszą, iż departament ekonomji państwowej zatwierdził rozporządzenie p. ministra komunikacji co do rozszerzenia stacji Łodzi.

= W uzupełnieniu szczegółów, podanych w *Kurjerze* o obejmowaniu przez rządową komisję pod przewodnictwem rz. r. st. Iwanowa w posiadanie kapitałów i depozytów głównego Towarzystwa russkich kolei, zaznaczyć nam wypada, że dopiero w sobotę, d. 27-go b. m., ustanowiona być mogła ostateczne ogólna suma kapitałów, przechodzących na własność i w zawiadywanie skarbu państwa. Gotówka, jaka w dniu 14-ym stycznia znajdowała się w kasie głównej rady zarządzającej głównego Towarzystwa oraz sumy znajdujące się w dniu pomienionym na rachunkach bieżących w Banku państwa, międzynarodowym banku handlowym oraz russkim banku dla handlu zewnętrznego, wynosiły 12¼ milj. rs. Depozyty w papierach wartościowych 8½ milj. rs. Wogóle więc przejął skarb państwa od głównego Towarzystwa kolei na własność i w zawiadywanie bez mała 21 milj. rs. W sumie powyższej 7¼ milj. rs. stanowią własność kasy oszczędnościowo - zapomogowej urzędników rady zarządzającej głównego Towarzystwa russkich kolei i urzędników, służących na linjach petersbursko-warszawskiej, mikołajewskiej i niżegorodzkiej.

= *Praw. wiestn.* w dziale rozporządzeń prasowych donosi o przejściu czasopisma *Niwa* z rąk p. Ludomira Grendyszyńskiego do rąk p. Szabłowskiego, który odtąd podpisywać będzie pismo, jako wydawca.

= Podług sprawozdania, zamieszczonego w *Warsz. gub. wiedom.*, w osadzie Kowal, w pow. włocławskim od d. 18-go do 26-go b. m. zapadło na cholerę 12 osób, zmarło 7, pozostało w szpitalu 5. Cholera w Nowomińsku ustała.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Wydawanie przez moją kancelarję pozwoleń na muzykę podczas zabaw weselnych, urządzanych w salach publicznych, kasuje się, z warunkiem, aby osoby zainteresowane w razie potrzeby zawiadamiały tylko o dniu i miejscu wesela kancelarje właściwych cyrkułów policyjnych, przedstawiając przytem wydane przez osoby duchowne odpowiednie świadectwa bez marki stemplowej."

= Komisje sanitarne zrewidowały 208 zakładów spożywczych, z których 39-iu właścicielom polecono zaprowadzić wymagane porządki w terminie ściśle określonym, 4-ch zaś za znalezioną nieświeżą prowizję pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Biuro kontroli służących umieściło w zeszłym tygodniu: 11-tu lokajów, 15-tu parobków, 9-iu stróżów, 52 kucharek, 18 pokojówek, 10 piastunek i 154 sług do wszystkiego.

= W ogrodzie Krasińskich, po ukończeniu części robót około przeróbki zupełnej tego ogrodu przed gmachem izby sądowej, przystąpiono do drugiej części, jaka w ciągu r. b. będzie gotowa, a mieszczącej się pomiędzy mleczarnią, bramą od ulicy Świętojerskiej, i instytutem wód mineralnych. W r. p. ukończona będzie całość od bramy przy ulicy Świętojerskiej do Nalewek. Obecnie wiele alei i ścieżek w pasie bocznej części już zamknięto.

= Wniosek o zmianie redakcji niektórych artykułów ustawy kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej, o którym była mowa w sprawozdaniu zamieszczonem w niedzielnym numerze naszego pisma, został przedstawiony nie przez p. Razańskiego, jak mylnie wydrukowano, lecz przez uczestnika kasy, p. Różańskiego.

= Nadeszła wiadomość z Petersburga o udzieleniu przez ministerjum spraw wewnętrznych pozwolenia na otwarcie w Warszawie drugiej apteki homeopatycznej.

= Warszawska kamera dezynfekcyjna dr. Stępniewskiego i chemika Polkowskiego, dla rozszerzenia swojej działalności, sprowadziła świeżo z zagranicy najnowszej konstrukcji aparat dezynfekcyjny przenośny, a do jego obsługi przysposobiono kilku dezynfektorów, odpowiednio obeznanych z czynnościami.

= Na utrzymanie zakładów dobroczynnych warszawskich ustanowiony został podatek t. zw. szpitalny, od r. 1890-go wszystkie 10 gubernij obowiązujący. Obecnie, jak się dowiadujemy, z podatku tego korzystają dwa zakłady, a mianowicie: dom podrzutków otrzymuje rs. 125,800 i szpital obłąkanych w Tworkach rs. 118,000.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu rozważyła i zatwierdziła budżety szpitala św. Rocha, oddziału dla rekonwalescentów z zapisu hr. Rzewuskiej powstałego, a przy szpitalu Dzieciątka Jezus się mieszczącego, instytutów św. Kazimierza i mokotowskiego, oraz sześciu przytułków położniczych. W końcu zdecydowano kwestję zaopatrywania w roku bieżącym tutejszych zakładów dobroczynnych w materjały apteczne i środki opatrunkowe i zatwierdzono dostawę nabiału dla niektórych większych szpitali.

= Siódmy wydział hypoteczny warszawskiego sądu okręgowego wyznaczył d. 16-ty maja r. b. jako ostateczny termin ukończenia postępowań spadkowych po: Sewerynie z Cichońskich Skarzyńskiej właścicielce sumy hypotecznej rs. 18,000; po Ignacym Stafińskim dzierżawcy dóbr Izabelin; po Feliksie Balcerzaku właścicielu części Grochowa; po Teofili z Goliszewskich Stańczykowej właścicielce osady Górce, po Samuelu i Antoninie z Wyszkowskich małżonkach Dolnych właścicieli nieruchomości Targówek.

= J. Eks. ks. biskup Ruszkiewicz wręczył zarządowi Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo dar od A. M. w sumie 1,000 rs., na ręce J. E. dla tegoż Towarzystwa złożony.

= Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sekcji technicznej oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu, mającego odbyć się o godz. 8-ej wieczorem, obejmuje: odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia, rzecz o filtrach Maignana (ciąg dalszy) przedstawią pp.: dr. Neneki, dr. Karpiński i prof. Milicer, dalej odczytany będzie referat o projekcie nowego sposobu krycia dachów pomysłu budowniczego p. Mireckiego, drobne wiadomości techniczne i w końcu kwestje poruszane w skrzynce zapytań.

= Po obliczeniu kartek wyborczych na reprezentantów resursy obywatelskiej na r. 1894-ty większością głosów wybrani zostali: pp. Wilhelm Anders, Józef Gardowski, Henryk Haberbusch, Wilhelm Henneberg, Wilhelm Jeromin, Jan Maurycy Kamiński, Edward Kopczyński, Tytus Kowalski, Edmund Lang

---

A może ty uważasz, że wśród społeczeństwa,
W którem byłby brak panien — a same małżeństwa,
Miłość miałaby szczuple do manewrów pole?
A no, to w takim razie puść mężatkom wolę,
Niechaj sobie flirtują... Wprawdzie w tej okazji
Miłość nieco podlejszej byłaby fantazji,
No, ale to rzecz gustu... Jak to? kiepska rada?
Powiadasz, że to jakoś może nie wypada?
Dobrze, to wniosek cofam mój i dalej płynę.

. . . .

Panny mi się skarżyły ogromną godzinę;
I byłyby gadały całutki dzień Boży,
Byłem zrezygnowany...
Wtem weszli doktorzy,
Było ich trzech, dwóch mniejszych pod wielkiego [wodzą,
I rzekli, że się ze mną najzupełniej godzą,
I że cholery nie chcą... nagle się zaczyna,
Nagle kończy — i pacjent płacić zapomina,
Chociaż z nim bywa mnóstwo szkaradnej roboty;
Więc proszą o reumatyzm, o nerwy, suchoty...
Które sobie spokojnie, cicho... aż do skutku
Podgryzają człowieka — ale pomalutku.
I w których pacjent miłej nadziei nie traci,
Jęczy, piszczy, przeklina, stęka — ale płaci.
Czy mają rację — nie wiem... Gadali coś jeszcze,
Lecz, że mnie na myśl chorób przebiegają dreszcze,
Pożegnałem ich, rzekłszy, że mi będzie miło
Przedstawić ich życzenia...
Poczem się wtoczyło
Do mnie czterech szlachciców, kapitalnych zuchów;
Nie mieli oni dawnych, okrąglutkich brzuchów,
Ale twarz, jako dawniej, szczerą i poczciwą.
Więc zaraz, prosto z mostu, skarżyli się żywo,
Że od lat kilku mają kłopotów bez końca,
Wiecznie zanadto wody, lub zanadto słońca...
Zkąd pszenica wylega, a len jest za krótki...
Tu... tracilišmy z sobą kieliszeczek wódki...
Poczem się pokazało, że kartofle gniją,
Że grady szelmy tłuką, że pioruny biją,
No, i że naturalnie podły rok ostatni
Do ostatecznej chyba wpędził szlachtę matni.
Traciłem z nią raz drugi... w końcu pożegnałem,
Obiecując, że poprę i duszą i ciałem.
I rzeczywiście *Roku Nowy*, dobrodzieju,
Sądzę, że będziesz w głowie miał kapkę oleju
I sprawisz, że i nasza poczciwa kraina
Będzie miała w bród mleka i chleba i wina...
Jak tam jakaś Australja albo Ameryka.
Chcesz głodzić?—to głódź sobie niemca i anglika.
To mądrale, i rozum mają i huk złota,
Potrafią się z każdego wygramolić błota...

. . . .

Za szlachtą, naturalnie, wcisnęli się żydzi;
Wiadomo, że ich kocham, no, ale Bóg widzi,
Jak zaczęli mnie szarpać, każdy z innej strony,
Tak... wyrzucić ich za drzwi byłem przymuszony.
I wolałem już nawet wysłuchać prawnika,
Który za nimi przyszedł... Zaś jego logika
Takiego wywinęła przede mną koziołka,
Że ze zdumienia omal nie spadłem ze stołka.
Na początku zaś dowiódł, żeśmy dziś—ród karli;
A zakończył życzeniem, by ludzie się żarli.
Sądzę, że zbytkiem były jego postulata,
Ludzie i tak się będą żreć do końca świata.

. . . .

Jezus Marja! Dla Boga! A to piekło czyste!
Szewcy, krawce, piekarze, kupcy... Jezu Chryste!
Fabrykanci, artyści, literaci, dziady...
Wszystko się do mnie wali! Chyba nie dam rady!
I postąpię, jak pewien lekarz na Podolu,
Który, gdy tłok pacjentów, niecierpliwy z bolu,
Obległ drzwi jego domu—nie puszczał we wnętrze,
A tylko na balkonie stał, na pierwszem piętrze,
I skinieniem prawicy uciszywszy krzyki,
Kazał wszystkim, wprost z dołu wyciągać języki...
Poczem rzucał recepty... Poszedłem tą drogą,
Zapytałem ich z okna, co powiedzieć mogą...
Boże Ty miłosierny!... frazesy utarte...
Pretensyjki maleńkie!... torby sieczki warte!
Któremi nie chcę nawet zawracać ci głowy,
A nawet, chcąc mieć łaskę twoją, Roku Nowy,
Radzę ci, pod sekretem, wszelkie jeremiady
Kochanych bliźnich moich schować do szuflady,
Nie dogodzisz nikomu, chociażbyś miał chęci,
Po tysiąc razy lepsze, niźli wszyscy święci.
Jedną prośbę ci tylko powtarzam—jedyną:
Ulituj się naprawdę nad naszą krainą,
Wybaw, błagam, jak dzieckiem błagałem za młodu,
„Od powietrza, i ognia, i wojny, i głodu."..

. . . .

A teraz, Redaktorze, pewnieś jest ciekawy,
Dla czego, omawiając gryzące nas sprawy,
Posyłam list do Ciebie,—nie do adresata.
Dlatego, że Ty żyjesz wśród wielkiego świata
I masz wielkie stosunki wśród murów Warszawy.
Rok Nowy, to pan wielki, nie wiem, czy łaskawy,
I łatwiej Ci użyczy, niż mnie, posłuchania.
Więc skoro mu przedstawisz twe własne żądania
I skoro wytumanisz, co tam chcesz, dla siebie,
Wspomnij, bracie, nawiasem o naszej potrzebie,
I zręcznie list mój podsuń—niech go choć przeczyta,
Możesz skłamać, że jest to praca znakomita...
Może się nie połapie... no, i rzuci może
Nam jaki ochłap szczęścia...
A co daj nam Boże!
M. Rodoć.

ner, Edward Lechowicz, Karol Liedtke, Ludwik Maurycy Lilpop, Ludwik Lipiński, Henryk Malhomme, Antoni Manduk, Franciszek Poradowski, Ryszard Sokołowski i Wincenty Urbański. Z zeszłorocznego składu reprezentantów tej resursy wystąpili tylko pp. Władysław Czosnowski i Władysław Krauze, na ich miejsce zaś wybrani zostali pp. Henryk Haberbusch i Wilhelm Jeromin.

= Naczelnikiem magazynu głównego kolei terespolskiej na Pradze został mianowany p. A. Nowikow, były ajent kolei syzrańsko-wiaziemskiej, w miejsce p. Derebizowa, który przechodzi do rachuby wydziału gospodarczego, pomocnik zaś jego p. Władysław Redych z powodu reorganizacji tegoż magazynu spada z etatu.

= W bieżącym tygodniu, jak nam donoszą, odbędzie się w m. Berdyczowie, w gub. kijowskiej, ślub Rogiera hr. Łubieńskiego z panią Marją z Hołowińskich Colonna-Czosnowską, właścicielką dóbr Pruski, w powiecie kaniowskim.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dzisiaj „Carmen”.

Na jutrzejsze widowisko złożą się: „Divertissement”, „Pajace” Leoncavalla i akt drugi baletu „Syrena”.

W „Pajacach” w partji Neddy da się słyszeć po raz drugi pani Konarska.

Dalszą obsadę tworzą pp.: Colli, Chodakowski, Broggi-Muttini i Morlacchi.

* W teatrze Rozmaitości dzisiaj sztuka Jerzego Ohneta „Właściciel kuźnic”.

Jutro teatr Rozmaitości wystąpi z premjerą.

Będzie nią 3-aktowa krotochwila p. t. „Wycieczka z przeszkodami”, oryginalnie napisana przez Edwarna Lubowskiego.

Nowość tę zaprezentują panie: Barszczewska, Czakówna, Fedorowiczowa i Junosza, pp.: Frenkiel, Narkiewicz, Prażmowski, Rapacki, Wolski i Zejdowski.

Próba jeneralna z „Wycieczki z przeszkodami” odbędzie się jutro, o 11-ej przed południem.

* Teatr Mały daje dzisiaj po raz trzeci 3-aktową krotochwilę Jordana „Myszy bez kota”, z dodaniem wznowionej operetki Offenbacha p. t. „Bęben”.

Jutro w teatrze Małym po raz 29-ty operetka Millöckera „Zaklęty zamek”, która w bieżącym tygodniu nie będzie już powtórzona.

Na czwartek naznaczono „Stoliki magnetyczne” St. Bogusławskiego.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 448, Rozmaitości 625, Małym 468; na balu na szpitalik w sali ratuszowej 1,050; na wystawach: etnograficznej 20, muzeum rzemieślniczego 115.

= Notatki karnawałowe.

W bieżącym tygodniu zapowiedziane są wieczory karnawałowe: u hr. Wład. Mielżyńskich, u pani M. Lach-Szyrma i u pp. E. Sianożęckich.

W niedzielę ubiegłą odbyła się zabawa tańcująca u pp. Karol. Brzozowskich.

Żądni zabawy pracownicy handlowi i przemysłowi m. Warszawy urządzają w lokalu własnym przed końcem karnawału jeszcze trzy bale, a mianowicie: w nadchodzący czwartek, na który bilety będą wydawane przez dziś i jutro; w nadchodzącą sobotę, na który bilety damskie już są rozebrane — i w ostatni poniedziałek tak nazwany „bal kawalerski” z udziałem dam.

Na wczorajszym balu na szpitalik grała orkiestra Lewandowskiego, nie zaś Sonnenfelda, jak to poprzednio mylnie doniesiono.

= Przed posiedzeniem.

Z powodu przypadającego jutro zebrania ogólnego członków Towarzystwa ogrodniczego, przytaczamy ze sprawozdania z całorocznej działalności instytucji ważniejsze dane.

Zarząd w roku ubiegłym odbył 37 posiedzeń, a z główniejszych spraw załatwił: uzyskanie przewozu owoców z Warszawy do Moskwy pociągami pośpiesznemi według taryfy zwyczajnej towarowej, nabycie własnej siedziby i urządzenie wystawy przetworów owocowych.

Ponieważ z zebrań miesięcznych stale podawaliśmy sprawozdania, więc tę część pomijamy, a natomiast zdajemy sprawę z działalności poszczególnych sekcyj.

Komisja teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych liczyła 39 członków, którzy odbyli 17 sesyj.

Wszystkie poruszone i omawiane na tych zebraniach sprawy były później zaznaczone we *Wszechświecie* i *Pamiętniku fizjograficznym*.

Komisja, oprócz pogadanek naukowych, mianych przez pp.: inżeniera Słowikowskiego, W. Wróblewskiego, A. Slósarskiego, A. Zalewskiego, J. Morozewicza, St. Setkiewicza, J. Sztolcmana, J. Eismonda, Wł. Kozłowskiego, dra Sznabla, H. Cybulskiego i dra Golińskiego, rozpoznawała projekt urządzenia pracowni botanicznej mikroskopowej.

Komisja kwiatowa odbyła 10 posiedzeń, na których między innemi opracowano program działu kwiaciarstwa ozdobnego dla „Encyklopedji rolniczej”, rozpoznawano różne nowe rośliny i urządzano w porze letniej sporo wycieczek naukowych do znaczniejszych parków i ogrodów.

Działalność komisji warzywniczej ograniczyła się na zwiedzeniu wielu ogrodów z warzywami w okolicy Warszawy, oraz ocenieniu na czterech sesjach nowych odmian warzywnych.

Komisja owocowa odbyła 11 posiedzeń i urządziła 3 wycieczki.

Oprócz ułożenia programu wystawy przetworów, komisja zajmowała się wielu bardzo sprawami dotyczącemi pomologji krajowej.

Sprawozdanie rachunkowe przedstawia się jak następuje:

Dochody Towarzystwa wynosiły 10,751 rs. (kopiejki wszędzie opuszczamy) czyli były o 4,146 rs. większe od przewidywanych w budżecie.

Wydatki uczyniły 5,568 rs., a więc w remanencie zysków pozostało 5,182 rs.

Majątek Towarzystwa po dzień 31-y grudnia 1893 r. przedstawiał się jak następuje: gotowizną rs. 2,651 rs., ruchomości 1,952 rs., medale 174 rs., sztance 300 rs., zbiory naukowe 738 rs., bibljoteka 3,263 rs., u dłużników Towarzystwa 25,400 rs., papiery procentowe 2,584 rs.

W ogóle kapitał Towarzystwa przed nabyciem Bagateli wynosił 55,257 rs.

Liczba członków w roku sprawozdawczym wynosiła 485, a mianowicie 425 rzeczywistych, 25 korespondentów, 24 założycieli i 11 rzeczywistych dożywotnich oraz 2 honorowych: ś. p. Jerzy Aleksandrowicz i Piotr Hoser (ojciec).

Obecnie po kupnie Bagateli przybyło już około 100 członków rzeczywistych.

Sprawozdanie, zawarte w książce zatytułowanej „Rocznik Towarzystwa”, mogą członkowie od dziś otrzymywać w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chmielnej, a jutro przed posiedzeniem w sali sztandarowej ratusza.

= Obrady kanalizacyjne.

Jakkolwiek roboty 3-ej serji budowy kanałów i wodociągowych zostały dawno dokonane, komitet dotychczas czynności swych nie zakończył i rachunków nie zamknął.

Po przeszło półrocznej przerwie członkowie tegoż komitetu odbyli wczoraj sesję pod przewodnictwem jenerała Palicyna.

Z członków, nie należących już do komitetu 4-ej serji znajdowali się na obradach pp.: Mieczysław Epstein, Al. Feist i Karpiński.

Głównym punktem narad była kwestja zapłaty firmie James Watt należności za maszynę, dostarczoną w r. 1892-im dla stacji filtrów.

Rzeczoznawcy inżenierowie: Wojno, Szenfeld, Rosman, Rug i Aldorfer uznali, że maszyna funkcjonuje doskonale, a kotły posiadają niezrównane przymioty, mała zaś niedokładność wentyli da się łatwo usunąć.

Maszynę nabyto za 8,900 funtów sterlingów, wypłata zaś miała nastąpić ratami.

Ostatnia rata wynosi obecnie 600 funtów, a nadto z poprzednich zatrzymano 1,000 funtów, jako karę za niedostarczenie maszyny w terminie określonym.

Fabryka angielska tłumaczy się, że przyczyną opóźnienia była *force majeure*, ponieważ statek, wiozący składowe części maszyny, nie mógł, z powodu zamarznięcia brzegów, zawinąć w porę do portu w Szczecinie.

Komitet nie rozstrzygał wczoraj, czy usprawiedliwienie fabryki jest słuszne i kwestję regulacji rachunku pozostawił magistratowi podług uznania radzcy prawnego.

Druga wczoraj omawiana sprawa dotyczyła sprawdzenia rachunków kosztorysowych z rachunkami wykonanych robót przy budowie kanałów w 1889-ym r. na placu Trzech Krzyży i ulicach: Wiejskiej, oraz Mazowieckiej.

Sprawdzenie to ma dokonać komisja, złożona z inżenierów: Mościckiego, Majewskiego i Diehla.

Ostateczne rachunki 3-ej serji robót kanalizacyjnych są już na ukończeniu, lecz całość nie może być zamknięta, dopóki nie będzie załatwiona sprawa wypłaty za maszynę na stacji filtrów.

W ogóle jednak dziś już można widzieć, że oszczędności na robotach 3-ej serji w porównaniu do preliminowanych kosztorysów (3,300,000 rs.) uczynią około 100,000 rs.

Przyszłe posiedzenie komitetu 3-ej serji będzie już ostatecznem i konkludującem.

= Kronika myśliwska.

W ubiegłym tygodniu polowano (w czwartek i piątek) u p. Stanisława Hirszmana w Przeździatce w pow. sokołowskim.

W dziesięć strzelb zabito: 197 zajęcy i 7 kozłów.

Prócz tego w parku strzelano do bażantów, których padło 32 sztuk.

= O bilety loteryjne.

W dniu wczorajszym u sędziego pokoju X-go rewiru toczyła się sprawa Hellemera, właściciela handlu win przy ul. Królewskiej, oskarżonego o bezprawną sprzedaż biletów loteryjnych po niewłaściwej cenie.

Według zeznań świadków, w sklepie H. sprzedawano losy po 22 rs. 24 kop., to jest z zarobkiem... 10 rs. w jednej klasie. H. nie jest kolektorem i tylko, jak twierdził subjekt z jego sklepu, był „pełnomocnikiem” kilku kolektorek, które same „nie miały czasu” zajmować się swemi obowiązkami.

Wobec oświadczenia obrońcy oskarżonego, iż pełnomocnictwo tego rodzaju bynajmniej nie jest wzbronionem przez zarząd loterji, sędzia pokoju, odraczając wyrokowanie, postanowił uprzednio zażądać w drodze urzędowej szczegółowych informacyj, czy i na jakiej zasadzie H. mógł w ogóle mieć u siebie bilety loteryjne oraz bezpośrednio je sprzedawać.

= Z życia.

Wczorajszego wieczora na peronie dworca kolei wiedeńskiej przed odejściem pociągu zauważono jakiegoś pasażera w stanie tak silnego podchmielenia, że podróż w podobnych warunkach byłaby niemożliwa.

Dyżurujący pom. zawiadowcy, p. G., polecił nad pasażerem rozciągnąć dozór.

Przeprowadzone w dalszym ciągu śledztwo wykazało, co następuje:

Panu X., mieszkańcowi Grodziska, po długich staraniach przyznano nareszcie 200 rs. pożyczki na spłatę naglących długów lichwiarskich.

Otrzymawszy wczoraj pieniądze, został namówiony przez kilku „wydrwigroszów” do wstąpienia na małe śniadanko.

Lekkomyślny człowiek, po wypiciu kilku kieliszków, dał się wyzyskać i.., stracił na poczęstunek 139 rs.

Ponieważ niegodziwi wyzyskiwacze zjawili się później na dworcu i chcieli zabrać nieprzytomnego X., przeto znalezione 61 rs. zatrzymano aż do wytrzeźwienia się pasażera.

Dziś rano X. wytrzeźwiał.

Rozpacz, po przekonaniu się o rzeczywistości, ogarnęła go tak straszna, że chciał sobie życie odebrać.

Desperata pod odpowiednim dozorem odwieziono do rodziny w Grodzisku.

Czyż do tego smutnego faktu potrzeba ieszcze komentarzy?

= Kawalerska jazda.

Kilka dni temu zaledwie *Kurjer* donosił o ukaraniu „dzielnego” dorożkarza za kawalerską jazdę — 7-dniową kozą, a już przychodzi nam zanotować świeży tego rodzaju fakt.

Ferdynand Talkowski, nie zwracając uwagi na niejednokrotnie ponawiane przepisy, mające na celu zapobieżenie nieszczęśliwym wypadkom, pędził ulicą Chmielną „co koń wyskoczy” w chwili, gdy przechodził tą ulicą małoletni Wincenty Dyliński.

Nim F. zdołał konie powstrzymać, D. znalazł się już pod kołami powozu, a po podniesieniu go ujawniono połamane żebra i rękę.

Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej Falkowski do winy się nie przyznał, utrzymując, iż ofiara była do tego stopnia nieostrożną, iż pomimo głośnego krzyku „na bok” nie usunęła się, a koni nie można było już powstrzymać na miejscu.

Sędzia pokoju i zjazd skazały F. na dwa tygodnie aresztu policyjnego.

= Szczucie psem.

Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę na niewłaściwość praktykowaną przez niektórych „dowcipnisiów”, a polegającą na szczuciu psami...

Niedawno właśnie donosiliśmy w rubryce drobnych wypadków o pokąsaniu jednego ze stróży przez psa, własność p. Edwarda Gorazdowskiego stanowiącego, i o pociągnięciu pana G. do odpowiedzialności sądowej.

W sądzie okazało się, iż wypadek stał się skutkiem drażnienia i umyślnego szczucia psem, i że wreszcie Gorazdowski, nie zważając na krzyki pokąsanego, w dalszym ciągu nie przestawał „dowcipkować”.

Za „dowcipkowanie” to, na którem pies snać nie poznał się, a zakończone wypadkiem, sędzia pokoju skazał pana G. na dwa dni aresztu policyjnego.

Zjazd wyrok ten w swej mocy pozostawił.

= Sprzeniewierzenie.

Kupiec z Szydłowca, A. Rączka, zawiadomił policję warszawską, iż furman, Benjamin Lejbowicz, otrzymawszy towar wartości kilkuset rubli, zniknął bez wieści.

Lejbowicza ujęto pod № 50-ym przy ul. Nizkiej.

Furman przyznał się, iż towar sprzedał a pieniądze stracił.

= Po pijanemu.

Zamieszkały pod № 40-ym przy ul. Twardej Moszek Rosenberg, będąc pijany, wszedł wczoraj do budowanego domu pod № 6-ym przy ul. Pańskiej i spadł ze schodów do piwnicy.

Wydobyto go ze złamaną nogą w biodrze i, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala starozakonnych.

Dziś rano Wojciech Grek, włościanin z Kępy, powracając do domu po całonocnych libacjach, spadł z wozu.

Grek złamał rękę i zranił się ciężko w głowę.

= Zasłabnięcie.

Nocy dzisiejszej pod № 16-ym przy ul. Olszowej zachorowało nagle dwoje dzieci.

Ponieważ objawy choroby są podejrzane, przeto dzieci robotnika Medyńskiego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Z polecenia lekarza miejskiego zarządzono ścisłą dezynfekcję i cztery osoby izolowano.

= Ukąszony przez wieprza.

Wczoraj, we wsi Powązki, terminator rzeźniczy, 19-letni Józef Krzyżanowski, przy ładowaniu wieprza na wóz, został przez tegoż ukąszony w rękę.

Niezwłocznie zawezwany felczer sprawdził, iż K. ma kość u trzech palców lewej ręki strzaskaną, poszwankowanego więc odesłano do szpitala.

= Jednej nocy.

W okolicy Warszawy, we wsi Kolno, okradziono jednocześnie w ciągu nocy czterech kolonistów.

Z wozowni Kobusa złodzieje zabrali wóz.

Ze stajen: Michalika i Wojdyny uprowadzono konie, a ze składu Włodarczyka uprząż i rożne sprzęty gospodarskie.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora Jan Paszkowski, czeladnik stolarski, powróciwszy do domu pod № 2-im przy ul. Bugaj, w trakcie prowadzonej rozmowy upadł i nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono w celu przeprowadzenia śledztwa sądowego.

SPRAWOZDANIE

uczestników posiedzeń z Eusapją Palladino,

odbytych w Warszawie w okresie czasu od 25-go listopada 1893-go r. do 15-go stycznia 1894-go r.

V. Dźwięki w warunkach, wykluczających mechaniczne współdziałanie medjum:

a) klaskanie, przytykanie, całowanie — słyszało osób 10;
b) silne uderzenia w stół, przy którym siedziało medjum—osób 8;
c) toż samo w stół, lub drzwi, oddalone od medjum—osób 10;
d) dźwięki fortepianu, *niedotykanego* przez medjum—osób 6;
e) dźwięki harmoniki ustnej—4;
f) głosy, chrapanie, rzężenie—osób 6;
g) harmoniki rozciąganej—4.

Uwagi obserwatorów.

1) Stwierdzam jedynie fakty bez możności *skontrolowania* źródła objawów.
Al. Kraushar.

2) Pukania w stół lub stołem wykonywa medjum z całą świadomością faktu (ob. uwagi ogólne na końcu sprawozdania).
Dr. Heryng.

3) Silne uderzenia w drzwi odbyły się w takich warunkach, że medjum siedziało na 2—3 kroków od drzwi.
Dr. J. Wróblewski.

4) Dźwięki nie robiły wrażenia ludzkich, lecz przyrządowych lub w ogóle „nie—ludzkich".
J. K. Potocki.

5) Słyszałem między innemi dźwięki harmoniki rozciąganej, którą można było wprawić w ruch *dwiema* rękami. Instrument przybliżył się sam do mnie i grał, wisząc w powietrzu w odległości jakiegoś 1½ łokcia od medjum. Słyszałem uderzenia w stół, stojący dosyć daleko z tyłu po za medjum, którego nogi, wyciągnięte przed siebie, spoczywały, *widoczne* dla wszystkich, na naszych kolanach, a ręce były trzymane przez dwóch sąsiadów.
Ign. Matuszewski.

6) Przyczyn nie rozumiem.
Al. Głowacki.

7) Uderzenia w stół, we drzwi, klepania obecnych i t. p. słyszałem kilkakrotnie, zawsze jednak w znacznem oddaleniu od Eusapji, tak, iż nie mam sądu o tem, czy następowały one bez jej czynnego współudziału.
Dr. Watraszewski.

VI. Lewitacje medjum na stół

obserwowało osób pięć.

Uwagi obserwatorów.

1) Obserwowałem raz jeden w warunkach, nie pozwalających dokładnie zbadać tego zjawiska. Przypuszczam, że E. posługuje się krzesłem, na którem siedzi i przy jego pomocy wchodzi na stół.
dr. Heryng.

2) Lewitacja była tak spokojna, że zdaje się nikogo z obecnych medjum nie potrąciło. Nogi medjum były przytem sztywne. Po kilku minutach zgięły się w kolanach i medjum zsunęło się ze stołu. Po lewitacji medjum, lewitowało i krzesło (na którem medjum poprzednio siedziało) i położyło się na stole.
dr. J. Wróblewski.

3) Widziałem raz tylko znalezienie się medjum na stole; po minucie, gdy medjum w stanie katalepsji oparło się o moje ramię, uczułem uderzenie poręczy krzesła, które nagle znalazło się na stole *nad* Eusapją.
Al. Rajchman.

4) Byłem dwa razy świadkiem całkowitego wzniesienia się medjum na stół w stanie zupełnego transu. Wydaje mi się niemożliwem takie uniesienie się za pomocą gimnastyki, ponieważ cała osoba medjum jest poniekąd kontrolowaną przez najbliższych sąsiadów, musieliby więc czuć, że albo na nich się wspiera, wykonywując ruch w górę, albo też staje uprzednio na krzesło, a potem na stół. Tego nie spostrzeżono, natomiast medjum zostaje często przeniesione *razem z krzesłem* na stół.
H. Siemiradzki.

5) Przyczyny nie rozumiem.
Al. Głowacki (Prus).

6) Medjum objęło moją prawą nogę swojemi nogami, ściskając bardzo mocno, następnie opuściło moją nogę, stawiając stopę, jak poprzednio, na mojej stopie—po kilku chwilach słyszałem posunięcie krzesła medjum i widziałem lekki ruch prawej nogi, a za chwilę znalazło się ono w stojącej pozycji na stole. Po 5—10-iu sekundach medjum upadło tyłem na mnie, wołając głośno po włosku: trzymajcie mnie; potem głowa jego posunęła się na lewą stronę, spoczywając na mojem i sąsiada (Al. Rajchmana) ramieniu. Po kilku chwilach uspokoiło się i zsunęło ze stołu na kolana dra Heryngа, kontrolującego z prawej strony, i w tej pozycji pozostało.
H. Loth.

7) Lewitację medjum na stół obserwowałem tylko zdaleka. Raz jednak byłem świadkiem wzniesienia się medjum w powietrze na środku pokoju, bez *żadnego podparcia.* Medjum, znajdujące się w stanie t. zw. „transu", unosiło się stopniowo *powoli* i lekko w górę (w pozycji stojącej) i równie lekko i wolno opadło na dół. Sprawiało to wrażenie, jakby medjum ktoś dźwigał i opuszczał. Zawiśnięcie w górze trwało tak długo, że można było przeciągnąć swobodnie ręką pod stopami medjum, aby stwierdzić, że istotnie nie dotyka ono absolutnie podłogi. Wysokość wzniesienia wynosiła kilka cali. Fakt ten powtórzył się ze cztery razy.
Ig. Matuszewski.

(*D. c. n.*)

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 31-go stycznia, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 31-go stycznia, o godz. 6-ej po południu, w sali tutejszego magistratu, odbędzie się sesja egzaminacyjna starszych zgromadzenia cechu kamieniarzy.

— D. 31-go stycznia, o godz. 1-ej po południu, w warsztacie artyleryjskim okręgu warszawskiego (na Nowej Pradze), odbędą się licytacje na dostawę przedmiotów do wyrobu wózków dwukołowych, a mianowicie: materjałów różnego rodzaju od rs. 286 (wadjum rs. 57), metalów i wyrobów metalowych od rs. 590 (wadjum rs. 118), różnego rodzaju drzewa od rs. 242 (wadjum rs. 48), ogółem od rs. 1118 (wadjum rs. 223).

— D. 31-go stycznia, w zarządzie artyleryjskim okręgu warszawskiego (na Nowej Pradze) odbędą się licytacje na dostawę różnych przedmiotów w ciągu r. b., rozdzielonych na pięć grup, a mianowicie: I-sza od rs. 2000 (wadjum rs. 400), II-ga od rs. 5360 (wadjum rs. 1072), III-ia od rs. 7440 (wadjum rs. 1488), IV-ta od rs. 4540 (wadjum rs. 903), V-ta od rs. 2410 (wadjum rs. 482); ogółem od rs. 21,750 (wadjum wynosi rs. 4350).

— Zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kopalni węgla w Sosnowicach odbędzie się d. 31-go stycznia, o godz. 2-ej po południu, w lokalu zarządu przy ulicy Włodzimierskiej pod № 1-ym. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans za r. z., sprawozdanie komisji rewizyjnej, budżet wydatków i plan działań, sprawa wypuszczenia obligacyj, wybory, zatwierdzenie ustawy kasy pożyczkowo-oszczędnościowej dla służących w Towarzystwie. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 13-go lutego.

— D. 31-go stycznia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— D. 31-go stycznia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali sztandarowej w tutejszym magistracie, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego.

— Do d. 31-go stycznia rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od ubiegających się o pozyskanie wsparcia z zapisu Judyty Jakubowiczowej w sumie rs. 168 kop. 99; ubiegać się mogą o te wsparcia ubodzy krewni męża zapisodawczyni.

— Do d. 31-go stycznia rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od osób, ubiegających się o wsparcia z zapisu Leona Lewenberga, a mianowicie: sumy rs. 200 tytułem posagu dla ubogiej panny starozakonnej z familji zapisodawcy lub pierwszej jego żony i z sumy rs. 1050 dla ubogich starozakonnych, krewnych zapisodawcy lub pierwszej jego żony.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** piszą: „Zaczęło tu wychodzić czasopismo fachowe p. t. *Stenograf*, jako organ centr. stow. stenografów. — W sprawie zaciągnięcia 10-miljonowej pożyczki przez m. Lwów odbyły się już dwa posiedzenia rady miejskiej. Kilku radnych proponuje, ażeby się ograniczono na pięciu miljonach. Najprawdopodobniej uchwalona zostanie pożyczka 10-miljonowa podług wniosków komisji budżetowej. Uchwała zapaść musi w tym tygodniu, gdyż sejm, który trwać będzie tylko do połowy lutego, zatwierdzić musi właściwą ustawę co do pożyczki. W razie potrzeby kraj przyjmie gwarancję. Przy tej sposobności podnieśli w radzie miejskiej pp. dr. Piętak i Romanowicz potrzebę budowy tanich mieszkań dla robotników.—Bilans ostatni majątku fundacji skarbkowskiej wykazuje stan majątkowy w sumie 3,359,397 złr. — W teatrze lwowskim wystawią d. 7-go lutego „Letników" Przybylskiego, który bawi we Lwowie.—Sprawa założenia wydziału handlowego w tutejszej politechnice szybko postępuje naprzód.— Za handel żywym towarem skazał sąd tutejszy na osiem miesięcy ciężkiego więzienia z postem krawca, Rudolfa Borda.— W Czerniowcach spłonęła dziś doszczętnie wielka fabryka maszyn Redingera."

× **Piotr Lotti** puszcza się na nową wycieczkę. Już od dni 15-tu czeka na niego u ujścia kanału Sueskiego w morze Śródziemne karawana, złożona z 30-tu ludzi. Lotti wstąpi na chwilę do Kairu przebrać się za beduina, połączy się z karawaną, dosiędzie wielbłąda i—w drogę przez pustynię. Koczowniczy żywot prowadząc, sypiając pod namiotem, żywiąc się baraniną, pieczoną w piasku rozżarzonym pustyni, dotrze Lotti do Jerozolimy, gdzie stanąć zamierza na święta wielkanocne st. st. Z Jerozolimy konno po względnie dobrych i względnie bezpiecznych drogach pojedzie sobie do Damaszku. Dwa tygodnie jedzie się z Jerozolimy do Damaszku. Tam wypocznie nieco, przez Baalbec dobije się do wybrzeża morskiego, siądzie na statek i popłynie do Konstantynopola. Potem przez Krym do Moskwy, a z Moskwy prosto jak wystrzelił na samo południe Francji. Lotti jedzie sam, podróż potrwa pięć miesięcy, a przyniesie... przyniesie nam zapewne nowy tom wrażeń, ujętych w formę powieściową.

× **Arton.** Szukają tego Artona i nigdzie go znaleźć nie mogą. Wiedzą tylko zawsze gdzie—był, a nikt nigdy powiedzieć nie może gdzie—jest. Tak i teraz. Dziennik *Dépêche Algerienne* ogłasza szczegółowe sprawozdanie z pobytu Artona w Algierze, we wspaniałej willi, w pobliżu miasta. Mieszkał tam Arton wspólnie z panną Lilli Meers, „artystką" Orpheum peszteńskiego. Robili wycieczki, rozjeżdżali po mieście, śliczny wolancik panny Lilli sprawiał nawet wrażenie w mieście. Arton przebierał się nieustannie i w kunszcie „robienia sobie głowy" doszedł do perfekcji; często zdarzało mu się jechać w jednym przedziale wagonu z osobami, wysłanemi po jego tropie. Pomimo to Arton najspokojniej wyjechał sobie z Algieru wraz z panną Lilli i 12-tu kuframi i—teraz już znowu nikt nie wie, gdzie się obraca.

BAŃKI MYDLANE.

— Powiedz mi, co znaczy mianowicie: „*Tout Varsovie*"?

— Tem wyrażeniem, widzisz, mój drogi, określa się tych wszystkich, którzy mają jeszcze kilka rubli w kieszeni.

✻

W cyrku.

— Patrz, jaki ten koń, co tańczy pod hrabiną, jest zmęczony, ledwie przebiera nogami.

— Ba!... koniec karnawału.

✻

Lubowskiego bardzo lubię,
Chociaż broni być na próbie,
A więc, mówiąc między nami,
Na „Wycieczkę z przeszkodami"
Pójdę na złość, mój Edwardzie,
Gdybym nawet miał w lombardzie
Zastawić mój zegar luby,
Boś ty pisarz pierwszej próby.

✻

W karnawale się kołacze
Natura szczęśliwa,
Bo najbardziej wtenczas skacze.
Gdy już... *dogorywa*.

✻

Pokochał mnie Janek i to tak z kopyta!
Mówiąc, że mam w sobie coś, co serce chwyta.
Wierząc zatem silnie w tę Jankową wiedzę,
Dumny byłem z tego, że tam w sercu siedzę,
Lecz się przekonałem, poznawszy się wzajem,
Że serduszko Janka jest... wielkim tramwajem.

mier.

✻

Są artyści, którzy, aby się podobać, muszą naprzód obniżyć smak publiczności całym szeregiem prac swoich.

✻

Czuła pamięć.

Iks ma długów, a więc i wierzycieli po uszy. Znosił człek, znosił długo cierpliwie, aż wreszcie zawrzał gniewem:

— Bodaj z piekła nie wyjrzał pierwszy wierzyciel, który mi dziś dług przypomni! — woła Iks po przetarciu ze snu oczu.

Ledwie wyszedł na ulicę, spotyka Kaltenleutgebera, jednego ze swoich najnatarczywszych wierzycieli.

— A! pan Iks!—woła Kaltenleutgeber—już dawno pana nie widziałem! Widocznie pan o mnie zapomniał...

— O, nie — zapewnia Iks szczerem sercem — właśnie dziś, ledwie oczy otworzył, myślałem o panu...

✻

Warszawa w rymach.

V. Jesień.

Gdy kalendarz ci pokaże,
Że już minął złoty wrzesień,

Palto na się bierz watowe,
Bo to jesień, to już jesień...
Spojrzyj w górę... Tam, gdy utkwisz
Wzrok w domostwa twego szczycie,
Ujrzysz błękit, a odlotne
Ptastwo ujrzysz na błękicie.
Ale nie płacz... Gdy już zmilkną
Ptasie drogi górnych szlaków,
Bruk warszawski się zaroi
Od przylotnych za to ptaków:
Zjedzie skrzypek z długą grzywą
I pianistka z grzywką krótką,
Monologi prawić będą
Iks z wąsikiem, Ygrek z bródką.
Woźny, śpiący wciąż przez lato,
Dzisiaj wstaje już o świcie,
W sesjonalnych bowiem salach
Obudzone zawre życie.
Z nad zielonych stołów płyną
Przemówienia pełne swady:
To komisyj, podkomisyj
Posiedzenia i narady.
Kto pożąda strawy dusznej,
Pokarm może mieć obfity,
Vide: Stosy nowych książek,
Teatr, koncert i odczyty.
Brr... Mgła... Wilgoć... Wicher świszczy
Wśród zaułków w smętnej nucie.
Panie, co dnia myśl o wincie,
A ty, pani, o raucie.

...n ...i

— W dniu 28 stycznia r. b., w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, Jks. Jełowicki po odprawieniu na cześć jubilatów po ćwierćwiekowem pożyciu wotywy, udzielił w serdecznych słowach błogosławieństwa, życząc Aleksandrowi i Karolinie z Radomskich małżonkom **Cichowskim** szczęśliwego doczekania złotych godów. 154r

— Doszła nas wiadomość, że dnia 18 (30) b. m., przed cudownym obrazem Najświętszej Panny Marji w Berdyczowie pobłogosławiony został związek małżeński Marji z Hołowińskich **Hr. Colonna Czosnowskiej**, wdowy, córki ś. p. Zenona Hołowińskiego, z Hr. Rogerem **Łubieńskim**, synem Tomasza Wentworth i Adelajdy z Łempickich Hr. Łubieńskich. 551

— W dniu 27 b. m., w ewangelickim kościele św. Anny w Petersburgu, pobłogosławiony został związek małżeński między panną Elżbietą **Fenner** a panem Bolesławem **Strzyżowskim**, dyrektorem fabryki elektrotechnicznej.

Szczęść Boże młodej parze!

535 **E. G. S.**

Dla piętnastoletniego chłopca, zdolnego i pilnego **ucznia, chorego na płuca, którego matka**, biedna wdowa **leczyć nie jest w stanie.** (Nowy-Świat № 8, m. 68).

L. F. rs. 1.—T. F. kop. 50.—M. B. rs. 2.

Nekrologja.

Ś. † P.

Agnieszka Helwich,

założycielka i b. przełożona Schronienia dla nauczycielek, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 28 stycznia r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 31-go stycznia, to jest we środę, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie **11-ej** przed połud. Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które zapraszają rodzina i zarząd Schronienia dla nauczycielek. 2—537

Ś. † P.

Kazimierz Paluchowski,

prowizor farmacji, zarządzający apteką w Troickosawsku w Azji,

po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 23-go stycznia r. b., w 30-ym roku życia. W głębokim smutku pozostałe po stracie jedynego syna i brata, matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 31-go stycznia r. b., to jest we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim). 3—541

Ś. † P.

JÓZEF SIEKLUCKI,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 17-go stycznia r. b. w Petersburgu. Pozostała córka, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, w dniu 31-ym stycznia, to jest we środę, o godzinie **10 i pół** zrana. 3—455

Ś. † P.

MICHAŁ BUDNY,

obywatel ziemski,

zakończył życie w Pracach-Dużych, powiecie grójeckim,

dnia 29-go stycznia r. b. przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie zwłok do Tarczyna odbędzie się jutro, to jest we środę, dnia 31-go stycznia, o godzinie **2-ej** po południu, a pochowanie nazajutrz po nabożeństwie. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 557

Ś. † P.

Leon Czamański,

b. urzędnik sądowy, członek archikonfraterni literackiej w Warszawie,

w dniu 28-ym stycznia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 75. Wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża na cmentarz brudzieński nastąpi dnia 31-go stycznia r. b., to jest, we środę, o godzinie **3-ej** po południu. O czem krewnych, przyjaciół i życzliwych zawiadamia się. 157

† Ś. p. Emma ze Stegmannów

PENTHER,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentem, zasnęła w Bogu dnia 29-go b. m., przeżywszy lat 58. Pogrążeni w głębokim smutku: córka, synowie i wnuki wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1-ym lutego r. b., o godzinie **11-ej** przed południem z domu przy ulicy Siennej pod № 26, na cmentarz ewangelicko-augsburski. 543

† W dniu 1-ym lutego r. b., jako w dzień imienin ś. p.

Ignacego Szulc,

nadzorcy cmentarza powązkowskiego przez lat 40, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godz. **10-ej** zrana, na które pozostała w głębokim smutku żona, zaprasza familję, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 1-go lutego r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Marji z Rakoczych Landié,

na które mąż z rodziną zaprasza krewnych, przcjaciół i życzliwych. 2—547

† W dniu 1-ym lutego r. b., to jest we czwartek, jako w bolesny dzień imienin

ś. p. Ignacego Nowakowskiego,

emeryta, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój jego duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie. 157

† Dnia 31-go stycznia r. b., we środę, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę 552

ś. p. Tomasza Libickiego,

b. radcy rządu gubernjalnego piotrkowskiego, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych.

† We czwartek, to jest dnia 1-go lutego, jako w wigilję imienin

ś. p. Marji z Braulińskich ZAŁĘSKIEJ,

odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, wotywa żałobna, w koś. św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, na którą pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 550

† W czwartek, jako w wigilję imienin

ś. p. Marji Kurpiewskiej,

odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy w kaplicy Literackiej św. Jana, o godz. **10-ej i pół** na które życzliwych prosi rodzina. 545

† W środę, dnia 31 stycznia r. b., w pierwszą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanej pamięci

JULJUSZA ZDAŃSKIEGO,

b. sędziego śledczego m. Warszawy,

odbędzie się za spokój jego duszy msza święta w górnym kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej** zrana, na którą pozostałe dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. 534

† W dniu 1 lutego r. b., jako w wigilję dnia imienin

ś. p. Marji z Czarneckich

BACNIEWSKIEJ,

odprawionem zostanie za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., o godz. **10-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż z córką zaprasza.

† Jako w rocznicę śmierci

ś. p Jana Nepomucena Kryńskiego,

artysty rzeźbiarza, w dniu 31-ym stycznia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra msza żałobna za spokój jego duszy, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego, oraz wiernych w Panu. 536

† Za duszę

ś. p. Ludwika Worytkiewicza,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, dnia 31-go stycznia, to jest we środę, o godz. **10-ej** zrana, w kościele katedralnym, na które pozostałe córki zapraszają krewnych i przyjaciół. 532

† Dnia 31 grudnia (12 stycznia) r. b., w m. Łomży, przeniósł się do wieczności po długiej i ciężkiej chorobie sędzia śledczy

Włodzimierz Rządkowski,

w 39 roku życia, pełen szlachetnych zalet. Nieutulona w żalu po stracie męża żona, składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać" krewnym, przyjaciołom i współkolegom zmarłego za okazane współubolewanie i oddanie ostatniej posługi na pogrzebie zmarłego. 158r

Olga Rządkowska.

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę, odprowadzając zwłoki męża i ojca naszego

ś. p. Władysława Rudnickiego,

a w szczególności ks. Wołowskiemu, najserdeczniejsze składa podziękowanie

538 **RODZINA.**

Rejestracja firmowa.

(Dalszy ciąg.)

Co się tyczy towarzystw i stowarzyszeń akcyjnych, wypis rejestracyjny winien nadto zawierać: zatwierdzenie ustawy; określenie istoty i celów przedsiębiorstwa; określenie kapitału i ilości akcyj; określenie ceny akcyj, oraz czy są one imienne lub nie i sposób przechodzenia z jednych rąk do drugich; sposób tworzenia kapitału zakładowego, to jest czy wnosi się on odrazu w całości, czy też kompletuje się drogą perjodycznych wkładów; osobowy skład zarządu i rady nadzorczej i, jeżeli nadane zostało prawo wypuszczania obligacyj—to określenie ich ilości i ceny emisyjnej.

Jeżeli stowarzyszenie lub towarzystwo handlowe lub osoba oddzielnie prowadząca handel mają oddziały filjalne, to każdy z nich winien być zarejestrowany w terminie trzydziestodniowym od daty otwarcia.

Co się zaś tyczy prokury, to o udzieleniu jej właściciel obowiązany jest zakomunikować w ciągu dni 7-iu od daty jej wydania. Żadne ograniczenia prokury, choćby nawet były ujawnione w akcie nadającym ją, nie mają mocy względem osób trzecich i nie podlegają zarejestrowaniu; od tego wyłączane są: a) sprzedaż i obciążenie majątków nieruchomych i praw zabezpieczonych hypotecznie; b) odstąpienie prokury komu innemu i c) sprzedaż przedsiębiorstwa—których to działań prokurent nie ma prawa dokonać bez specjalnego i właściwego upoważnienia. Pełnomocnictwa w takich wypadkach powinny być zarejestrowane.

Niezależnie od woli stron prokura upada: a) przez pozbawienie w drodze sądowej właściciela firmy lub prokurenta wszelkich praw stanu lub prawa prowadzenia handlu; b) przez postanowienie sądu cywilnego, pozbawiającego właściciela firmy prawa używania firmy, a prokurenta prawa prokury; c) przez zawieszenie działalności właściciela firmy; d) przez uznanie niewypłacalności właściciela firmy lub prokurenta. Prokura nie ustaje wskutek śmierci właściciela firmy albo w razie uznania go za będącego pod legalnym sekwestrem, jeżeli sąd nie postanowił zawieszenia prokury przy zadecydowaniu kwestji legalnego sekwestru, albo przy decydowaniu, wydanem wskutek żądania stron interesowanych, jak również spadkobierców lub opieki. Podobnież nie ustaje prokura, udzielona przez kobietę, w razie jej zamążpójścia.

Dział IV-ty projektu rejestracji handlowej w gubernjach Królestwa Polskiego jest poświęcony umowom, wyniklym ze związków małżeńskich i dotyczącym ich decyzjom sądowym. Na zasadzie tego działu, umowy przedślubne między małżonkami, z których jedno należy do stanu kupieckiego, jak również umowy między takimi małżonkami, przewidziane w art. 210-ym ust. cyw. z r. 1825-go i w art. 211-ym ust. o związkach małżeńskich z r. 1836-go, winny być zarejestrowane we właściwym oddziale rejestracji handlowej.

Notarjusz, który sporządzał umowę przedślubną, jest obowiązany w ciągu dni 30 od daty spisania aktu przedstawić oddziałowi kopję umowy i wypis z niego, objaśniający—czy przyjęta została między małżonkami wspólność majątkowa lub też nie, albo czy małżeństwo zawarto z wyznaczeniem posagu. Za niewypełnienie tego obowiązku notarjusz podlega karze 25 rs., a nawet i usunięciu z posady i odpowiedzialności wobec wierzycieli, jeżeli będzie dowiedzionem, że niespełnienie przepisu nastąpiło skutkiem zmowy.

Każdy z małżonków, którzy zawarli związek z warunkiem oddzielności majątków albo z wyznaczeniem posagu, w razie otworzenia handlu już po zawarciu małżeństwa, jest obowiązany w ciągu dni 30-tu od daty otwarcia handlu przedstawić wypis z umowy przedślubnej dla zarejestrowania go, pod zagrożeniem na wypadek niewypłacalności karą, ustanowioną za proste bankructwo. Wszelkie postanowienia o separacji małżonków na czas nieograniczony od stołu i łoża, z których jedno należy do stanu kupieckiego, jako też o rozwodzie lub unieważnieniu małżeństwa takich małżonków podlegają obowiązkowo zarejestowaniu, na podstawie deklaracyj stron uczestniczących lub dozoru prokuratorskiego. Deklaracje takie winny być składane w ciągu 10-iu dni od czasu, kiedy decyzja może być wprowadzoną w wykonanie, przy złożeniu przytem poświadczonej przez sąd kopji rezolucji, dla wniesienia jej treści do rejestracji handlowej.

Kiedy po śmierci pojedynczo handlującego otworzy się spadek, to spadkobiercy lub opieka obowiązani są zawiadomić o tem właściwy oddział rejestracji handlowej, w ciągu 10-iu dni od czasu sporządzenia aktu zejścia, albo wniesienia go do akt stanu cywilnego; jednocześnie należy zawiadomić, kto w charakterze przedstawiciela spadku będzie zarządza interesami. Tak samo należy zawiadomić o śmierci jednego ze spólników firmowych.

Jeżeli przedsiębierstwo handlowe zamyka się z powodu likwidacji, to o jej otwarciu i o ustanowionych likwidatorach ci ostatni winni zawiadomić właściwy oddział rejestracji handlowej w ciągu dni 7 od czasu postanowienia lub rozporządzenia o likwidacji, przyczem rozpoczęcie likwidacji nie może być uważanem za przeszkodę do ogłoszenia upadłości.

Jeżeli w ustawie lub umowie likwidatorowie nie są wskazani, jak również nie jest wskazany sposób wybrania ich, to na likwidatorów wyznacza się: w interesach zupełnego towarzystwa—wszystkich członków lub osoby, przez nich większością głosów wybrane; w interesach towarzystwa prostego na wierze—osoby, wybrane większością głosów przez ogólne zebranie uczestników lub właścicieli wkładów; w interesach towarzystwa na wierze, z udziałami, akcyjnego lub tym podobnego, osoby, wybrane przez ogólne zebranie uczestników i akcjonarjuszów.

(*D. c. n.*)

Z Petersburga.

Birż. wied. zamieszczają następującą informację:

„Jak wykazały doświadczenia, robione przez przedstawicieli ministerjum finansów i dóbr państwa w bakińskiem laboratorjum technicznem, braki wypuszczanej na sprzedaż nafty polegają głównie na niedostatecznej destylacji, wywołującej tworzenie się kopciu, zmniejszanie się światła i zanieczyszczanie lamp, które, przy zastosowaniu zwykłej konstrukcji, stają się wkrótce niemożliwemi do użytku. Wobec tego p. minister finansów, jak się dowiadujemy, wnosi do komitetu ministrów projekt zmian w przepisach, dotyczących wypuszczania olejów mineralnych na rynki z okręgu ich eksploatacji.

„Na zasadzie tego projektu nafta i produkty dystylacji olejów skalnych nie będą mogły być wypuszczane do handlu z okręgów bakińskiego i batumskiego, przed zrewidowaniem ich, a nafta do oświetlania—przed sprawdzeniem temperatury zapalności wydzielanych gazów i wypróbowania stopnia jej zapalności. Procedura i sposoby rewidowania nafty i produktów jej dystylacji, dalej metody oznaczania wagi gatunkowej, temperatury zapalności gazów i stopnia czystości zawarte będą w instrukcji, zatwierdzonej przez p. ministra finansów w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i dóbr państwa.

„Przepisy o rewidowaniu nafty pod względem jej czystości wprowadzone będą wykonanie od d. 13-go marca 1894-go r., przyczem p. minister finansów wyznaczy terminy dla wypuszczania z okręgów bakińskiego i batumskiego, oraz dystylarni, znajdujących się po za temi okręgami, zapasów nafty, nie czyniących zadość ustanowionym przepisom, najdalej jednak w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia prawa. Jednocześnie wydane będą przepisy, zapobiegające sprzedaży nieodpowiednio przedystylowanej nafty, pod pozorem należycie oczyszczonej."

W sprawie wykonywania w praktyce przepisów o podatku od mieszkań czytamy w *Birż. wied.*:

„W wielu miastach obecnie ukończone już zostało przyjmowanie deklaracyj od właścicieli domów przez komisje miejskie do spraw podatku od mieszkań. Chociaż wypełnienie blankietów nie było zbyt trudnem, mimo to liczba właścicieli domów, którzy nie złożyli wymaganych deklaracyj, dosięga w wielu miastach całych tysięcy. Wobec tego izby skarbowe oczekuje nowy kłopot z pociąganiem takich gospodarzy do kar, grożących za niezłożenie deklaracyj. W podanych znów deklaracjach większość mieszkań oszacowana jest niżej tego *minimum*, od którego rozpoczyna się pobór podatku. Z tego też powodu inspekcja podatkowa zmuszona będzie przedsięwziąć szereg rewizyj, w celu sprawdzenia, o ile deklaracje są zgodne z prawdą."

Z zakresu nowin kolejowych *Birż. wied.* notują:

„Otwarcie dla ruchu kolejowego budowanego jeszcze obecnie dystansu kolei nowosielickich pomiędzy stacjami Floreszty-Rybnica oczekiwane jest dopiero w lecie r. b. Zwłoka pochodzi z powodu nieukończenia budowy mostu przez Dniestr pod stacją Rybnicą. Ażeby ułatwić kupcom zboża wysyłanie transportów do Odessy przed otwarciem dystansu Floreszty-Rybnica, zarząd kolei południowo-zachodnich zwrócił się z podaniem do departamentu kolejowego z prośbą o czasowe zniżenie opłat przewozowych od transportów idących z dystansu Oknica-Floreszty do Odessy przez Mohylów i Zmierzynkę. Dla wszystkich takich transportów projektowane jest ustanowienie stawki, jaka pobierana jest według istniejącej taryfy od najbliższej ku Odessie stacji wzmiankowanego dystansu t. j. od Oknicy."

Dzienniki petersburskie donoszą, iż do funkcjonującej przy ministerjum finansów pod przewodnictwem dyrektora departamentu handlu i rękodzieł W. I. Kowalewskiego komisji w kwestji wprowadzenia w większych miastach handlowych obowiązkowego rejestru firmowego zaproszony został pomiędzy innymi profesor uniwersytetu kijowskiego Cytowicz.

Swiet podaje wiadomość, że poseł serbski w Petersburgu Pasicz udaje się do Belgradu.

W *Birż. wied.* znajdujemy następującą notatkę:

„Na zasadzie doświadczeń, przeprowadzonych na stacji Bodudchowskiej w gubernji orłowskiej od 1886—1892 r., prof. Baranow doszedł do wniosku, że w latach normalnych (suchych i wilgotnych) najlepsze rezultaty osiąga się przy jednoczesnej uprawie czarnoziemu nawozami azotowemi i fosforowemi. Przewyżka plonu w danym wypadku wynosi około 50% normalnego."

Birż. wied. piszą:

„Z powodu bardzo znacznej zawartości cukru w burakach ze zbioru w r. 1893-im w niektórych cukrowniach w gubernjach południowo-zachodnich koszt puda cukru wypadł w porównaniu z latami zeszłemi bardzo niewielki. Tak np. w jednej cukrowni koszt ten nie przeniósł 2 rs., a w drugiej nawet 1 rs. 80 kop. bez akcyzy; z akcyzą pud cukru kosztował właścicieli przytoczonych cukrowni 3 rs. i 2 rs. 80 kop."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

REFORMA FINANSOWA.

Berlin 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Podczas wczorajszego pierwszego czytania projektu reformy finansowej w rzeszy przez odmienne ukształtowanie stosunku finansów tejże do państw związkowych sekretarz skarbu hr. Posadowski oświadczył w dalszym ciągu swoich wywodów, iż cofnięcia tak zwanego „upominku dla gorzelników" ze względu na zły stan rolnictwa dopuścić nie można. Opodatkowanie piwa i anonsów napotkałoby gwałtowny opór. Lieber imieniem centrum katolickiego określił powody, które stronnictwu temu nie pozwalają głosować za reformą; mimo tego centrum będzie głosowało za odesłaniem projektu do komisji. Pora obecna nie nadaje się do przeprowadzenia reformy projektowanej. Minister Miquel w krótkiem ale pełnem treści przemówieniu bronił zasad wytycznych projektu. W sferach parlamentarnych panuje przekonanie, iż komisja z niejakiemi zmianami przyjmie projekt.

Berlin 30-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Wczoraj w gmachu parlamentu rzeszy zebrało się centrum na zgromadzenie plenarne, celem obradowania nad postawą, jaką zająć należy wobec projektowanej reformy finansowej w rzeszy? Po dłuższych obradach postanowiono jednomyślnie odrzucić projekt.

KOMBINACJE BERLIŃSKIE.

Berlin 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Najwyższą sensację wywołało tu posłuchanie jenerała Leszczyńskiego u cesarza. Był on niegdyś komendantem dziewiątego korpusu, którym dowodzi obecnie hr. Waldersee. Jenerał Leszczyński był już w zeszłym tygodniu w poniedziałek powołany do cesarza. Posłuchanie trwało przeszło godzinę. Dotąd o fakcie tym zachowywano najgłębsze milczenie; wiąża z nim wszakże rozliczne kombinacje. (Najprawdopodobniejszą z nich będzie zapewne ta kombinacja, iż w razie powołania hr. Walderseego do Berlina dla zajęcia wyższego stanowiska, jenerał Leszczyński objąłby napowrót komendę 9-go korpusu; *przyp. red.*)

ODMOWA SANKCJI.

Berlin 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Słychać, iż łagodny wyrok wojskowego sądu honorowego na oficerów skompromitowanych w procesie hanowerskim nie znalazł uznania u cesarza, który odmówił swojego zatwierdzenia i zarządził nowe rozważenie sprawy.

BANKRUCTWO.

Mannheim 30-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Przyczyną upadku banku Salomona Maasa (czy Kaasa? depesza nieczytelna; *przyp. red.*), który od stu lat z górą istniał i uchodził za dom pierwszorzędny, były nieszczęśliwe spekulacje w towarach i zawieszenie wypłat przez kilku wielkich spekulantów mannheimskich. Próbują ugody na podstawie 40—50%.

TRAKTATY HANDLOWE.

Madryt 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Agitacja w Hiszpanji przeciw traktatom handlowym, zwłaszcza z Niemcami, rośnie. W różnych miejscowościach odbyły się mityngi celem założenia protestu.

Madryt 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Mityng protekcjonistów w Bilbao uchwalił protest przeciw traktatom handlowym, zawartym z Anglją, Włochami i Niemcami. Upraszał on telegraficznie prezesa ministrów o obronę interesów przemysłu narodowego.

NOWY KLUB.

Budapeszt 30-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Dwudziestu sześciu secesjonistów klubu liberalnego tworzy nowy klub centrum.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Teheran 30-go stycznia. (*T. pryw. Kur. W.*)—Miasto Roszau zburzone trzęsieniem ziemi. Dwanaście tysięcy osób zabitych, 50,000 bydła zginęło.

OLBRZYMI POŻAR.

Nowy Jork 29-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Olbrzymi pożar zniszczył tu hotel Bath, trzy banki i dwanaście magazynów.

WYMIANA JEŃCÓW.

Rzym 30-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Z Massawy donoszą, iż jest nadzieja uwolnienia europejczyków, będących od kilku lat w niewoli mahdystów, wzamian za wydanie schwytanych w bitwie pod Agordat derwiszów.

Praga czeska 30-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)—Zbankrutowały wielkie firmy Herman i Fleischl.

Sztrasburg 30-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Posłowie lotaryńscy w wydziale krajowym odrzucają przedstawiony projekt zmiany ustawy gminnej.

Paryż 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Rada ministrów opiera się wyborowi parlamentarnej ankiety śledczej w sprawie zarządu marynarki.

Londyn 30-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)—*Biuro Reutera* zapewnia, że w układzie, zawartym

przez sir Mortimera Duranda z emirem afgańskim, Anglja obowiązała się bronić północnej granicy Afganistanu i zastrzegła nietykalność państwa emira pod warunkiem dotrzymania przezeń zobowiązań.

Rzym 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W kołach wojskowych panuje silne rozjątrzenie z powodu, iż dotąd nie ujęto żołnierza, który w Pizie w koszarach zastrzelił kaprala i dwóch żołnierzy, a trzeciego ranił śmiertelnie.

Piza 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Żołnierz, morderca swoich kolegów, schwytany.

Belgrad 30-go stycznia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Związek robotniczy wykonał wczoraj przed konakiem królewskim demonstrację.

Madryt 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Melilli donoszą, iż skutkiem ciągłych deszczów pomiędzy tamtejszą załogą hiszpańską panuje epidemicznie tyfus. Żołnierze brodzą po kolana w wodzie.

Berlin 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kru. War.*)—
Ruble w gotówce **221 25** (wczoraj 221.05)
Ruble na dostawę **221 50** (wczoraj 221.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 30-go stycznia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kursy 220.— w poszukiwaniu, 220.— i 219.50, co się równa kursom 45.45 i 45.55 m. bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.28 z terminem trzechmiesięcznym, zaznaczając mocną tendencję. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty drogim kursem 45.75 (odpowiadającym kursowi 218.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec znacznej ilości papieru regulacyjnego na targu do 45.60 (t. j. 219.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop. na korzyść rubli i 2½ kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego **kursu** końcowego. **W dostawach robiono dziś** dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 45.85, w końcu marca r. b. po 45.80 i w końcu lutego r. b. po 45.75 i 45.72½, a nadto zamieniano Berlin wpłatowy na dostawy kwietniowe z dopłatą do pierwszego 10 kop., na dostawy marcowe z dopłatą 5 kop. oraz na dostawy lutowe z dopłatą do Berlina krótkiego 2½ kop.; wreszcie oddano dostawę w funtach sterlingach po 9.32 na koniec marca.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.75, 45.72½, 45.70, 45.67½, 45.65, 45.62½ i 45.60, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano 37.12½. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.80, **za Londyn krótki** 9.31, za Paryż krótki 37.20 **i za Wiedeń** krótki 74.75.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4½% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.60 i po 96.—, względnie do wielkości odcinków, poszukiwano zaś sztuk drobnych po 95.60 i znaleziono kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000 po 96.30. W zaofiarowaniu nominalnem notowano pożyczki wschodnie II-ej em. po 102.— i po 103 III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go ceniono po 241.—, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 226.— i po 191.50 listy premjowe szlacheckie. Bilety Banku państwa I, II i VI-ej em. chciano zbyć po 103.50 bez pokupu. Za pożyczki 4% wewnętrzne z roku 1887-go I-ej ser. chciano osiągnąć po 95.— oraz 94.75 za trzy dalsze serje, a otrzymano po 94.80, 94.85, 94.87½ i po 94.90 za kilkanaście tys. rubli I-ej serji oraz 94.45 i 94.40 za kilkanaście tys. II-ej s.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.60, przy poszukiwaniu po 98.30, a nabyto kilkadziesiąt tys. rubli po 98.30 i 98.35.

Listy zastawne 5% **miasta** Warszawy ofiarowano po 100.60 V, VI-ej i VII-ej s., wzięto zaś kilka tys. V-ej s. po 100.50, oraz kilkadziesiąt tysięcy dwóch ostatnich seryj po 100.30, 10035 i 100.40.

Kupiono kilka tysięcy rubli 4% obligacji moskiewsko-kazańskiej po 91.35.

W żądaniu kupony celne po 1.49½, a zabrano kilka tys. rubli po rs. 1.49.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79⁵ 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 30-go stycznia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 29-go g. 9 w.	752.9	80	Z	1.4	=	1.1
D. 30-go g. 7 r.	754.5	87	Z	0.1	=	0.1
g. 1 pp.	753.9	62	Z	3.0	=	2.4

W ciągu d. 29-go b. m.: Temperatura najniższa C. 1.0=R. 0.8; najwyższa C. 4.7=R. 3.7; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 27-go stycznia r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	65.2	5.8	—	0	½ pochm.	3	10	6
Berlin	62.2	0.5	Z	3	¼ pochm.	—	—	—
Biarritz	71.1	4.5	PdZ	2	pochm.	5	—	—
Budapeszt	65.9	1.3	PnZ	1	pochm.	—	5	1
Bukareszt	70.0	—5.5	Z	1	mgła	—	4	—7
Christiansun.	25.6	2.0	PdW	4	pochm.	6	—	—
Genewa	71.8	0.0	—	0	½ pochm.	4	—	—
Gleichenberg	69.1	0.4	Z	1	pochm.	—	3	—1
Hamburg	56.6	1.8	PdZ	7	pochm.	1	—	—
Ischl	70.0	0.0	Z	1	pochm.	—	1	—7
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	69.5	1.8	—	0	mgła	—	8	0
Kopenhaga	52.8	2.0	PdZ	6	mgła	1	—	—
Kraków	65.5	3.2	ZPn	1	deszcz	—	5	2
Lwów	65.5	1.2	—	0	¾ pochm.	—	3	—1
Malta	59.7	15.0	PdW	5	deszcz	—	16	11
Monachjum	69.5	0.1	Pd	1	¾ pochm.	1	2	—3
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	65.9	4.6	W	3	¼ pochm.	3	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	66.7	2.0	PdZ	3	pochm.	3	6	0
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	67.5	0.5	Z	3	¼ pochm.	—	2	—6
Rzym	65.8	6.2	Pn	3	pochm.	11	13	6
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	66.5	6.4	—	0	¾ pochm.	8	9	6
Wiedeń	68.6	2.0	Z	2	deszcz	—	4	0

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 30-ym stycznia.—Dowozy ograniczone, usposobienie spokojne, bez zmiany. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, wyborowego towaru nie było, za białą płacono 5.15, pstrą dobrą kupowano po 4.65 do 5.05. Żyta ofiarowano 800 korcy, wyborowy towar kupowano po 3.25 do 3.30, średnie po 3 rs. do 3.15, za wadliwe płacono 2.95. Owsa dowieziono 200 korcy, płacono stosownie do gatunku po 2.25 do 2.40. Siano nabywano po 35 do 42½ kop., słomę po 20 do 22½ kop. za pud. We wczorajszem sprawozdaniu, wskutek pomyłki, wydrukowano cenę żyta 3.37½ zamiast 3.27½.

Dr med. Henryk Hellin
Choroby skórne.
Włodzimierska 13. Od 4—7-ej. 503

STANISŁAW BLIKLE
DENTYSTA,
powrócił z zagranicy.
Przyjmuje od 10—6. Bracka 23. 123

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 472

NOWOŚĆ.
Najmodniejsze zegarki damskie wysadzane perełkami i brylantami poleca ***Jan Lauterbach, Marszałkowska Nr, 143.*** 491

— Dr med. KAMIENIECKI leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmidta z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 480

— ***Czapeczki futrzane damskie, czapeczki pluszowe po rs. 2. Mufki, Kolnierze, obłożenia futrzane i pluszowe, poleca S. H. Dąbrowski Żabia 2.*** 136

BAL KELNERSKI
odbędzie się dnia 31 stycznia r. b., to jest w środę, w ***Dolinie Szwajcarskiej,*** na który zaprasza szanownych kolegów
559 ***J. Ł.***

SZKOŁA KROJU I SZYCIA
J. GRABSKIEJ Złota 20. 544

539 ***J. Cybulski,*** art. dr. reżyseruje i charakteryzuje w teatrach amatorskich. Krzywe-Koło nr 16.

Dr KUCHARZEWSKI wyjechał za granicę

Cecylja Boraks,
Herman Pechnik
zaręczeni.
Warszawa w styczniu 1894. 549

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie „ „ „ „ Rs. 1.

Premja bezpłatne
do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:
GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE.*
DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONA i BRUKU.*
PIEŚNI GALLA.
OSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*
KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI,* powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI
obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone
ORAZ
kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę
na papierze satynowanym
drukiem *garmontowym.*
52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda,
czyli rocznie
1644 stronic.

ADRES: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.
144r

Nakładem Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA, wyszły następujące prace
D-ra Antoniego J. (Rolle).

Niewiasty kresowe. Opowiadanie historyczne. 1.50
Treść: Hanna z ks. Sokolskich Borzobohata Krasieńska.—Teofila Chmielecka.—Zofia z Korabczewskich Chodkiewiczowa.—Helena z Krasickich Niemieryczowa.—Anna z Meleniewskich Błocka.—Anna z Grabianków Raciborska. Warszawa.

Opowiadania historyczne. Serya III, 2 tomy. 3.—
Treść: Tom I. Karol Prozor, ostatni obożny litewski.—Antoni Nowina Złotnicki.—Benedykt z Drozden Nowina Hulewicz.—Dyzma Bończa Tomaszewski.—Straszny Józef.—Czartoryscy i Repnin. Tom II. Tron książęcy za kobietę.—Jak się żyło na kresach ukraińskich przed inkursyą kozacką.—Jeden z wielu.—Gospodarstwo naszych prababek.—Niemierycze. Warszawa.

Opowiadania. Serya IV, 2 tomy. Warszawa. 4.—
Treść: Tom I. Senatorska dola.—Chamska dola.—Palestrant z XVII w.—Pan Balcer z Godzimierza Wilga.—Na szpakowym szlaku.—Gospodarstwo skarbnika czerwonogrodzkiego w kamienieckiej warowni.—Emir Rzewuski.—Początek handlu polskiego na czarnem morzu i żegluga po Dniestrze.—Jeden ze szczepów zasłużonego rodu.—Tom II. Hrabia Redux. — Sprawa Tarnowska, — Nieszczęśliwy Władyka.—Z dziejów Polesia.—Aleksander Weryha Darowski.—Maurycy Gosławski.

Szkice i opowiadania. Serya V. Kraków. 2.70
Treść: Na posterunku.—Samuel Łaszcz.—Iwan Bohun.—Sawa Czalenko.—Dyablica.—Starościna Opeska.—Wpływowa kobieta.—Literacka Drużyna.—Skromni pracownicy. (Sylwetki): I. G. Styczyński.—II. W. Marczyński.—III. H. Jabłoński.

Sylwetki historyczne. Serja VIII. Kraków. 2.40
Treść. Pamiętnik delegatów kamienieckich.—Po inkursji kozackiej.—Bakota, jako stolica Ponizia.—Państwo Wołodyjowscy.—Powstawanie nazwisk rodowych u ludu małoruskiego.

Sylwetki i szkice historyczne. Serja IX. Kraków. 2.—
Treść: Z życia Zygm. Krasińskiego.—Spuścizna po Moszyńskim.—Matrona polska.—Kobiety w oblężonym przez Turków Kamieńcu.—Ks. Kondeusz.—Rodzina Malczewskiego.—Dzieje osadnictwa tatarskiego.—Na wołoskiem pograniczu.

Zameczki podolskie na kresach multańskich.—Wydanie 2-cie, przerobione i powiększone przez autora. Warszawa. 3 tomy. 5.—
Treść: Kamieniec nad Smotryczem.— Żwaniec.—Paniowce.—Czarnokozińce.—Bar.—Mohylów.—Szarogród. 142r

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 145r

POKŁADY GRANITU.

W Szepetówce, gub. Wołyńskiej, przy stacji Dr. Żel. Brzesko-Kijowskiej, znajdują się wielkie pokłady granitu, które mogą być oddane w celach eksploatacji w długoletnią dzierżawę.

Wszelkiego rodzaju pomniki, płyty granitowe i t. p. obrabiają i szlifują się na miejscu lub mogą być w stanie surowym wysyłane, albo też przez pp. nabywców swoimi robotnikami wysposabiane.

Bliższych objaśnień udziela Dyrekcja lasów w dobrach JW. Hr. J. Potockiego w Szepetówce (st. pocztowo-telegraficzna). 165

Agentury: Handlowa i Asekuracyjna

w mieście CHARKOWIE,

polecają swe usługi pp. Fabrykantom, Przemysłowcom i in. do sprzedaży hurtowej ich wyrobów. Energja, stosunki rozległe, oraz **DOKŁADNA ZNAJOMOŚĆ PRAWDZIWEGO INTERESU**, rokują znakomite **POWODZENIE DLA ZBYTU** towarów na tutejszym rynku ożywionym. 5

ADRES: *Charków, N. S. ŁYSOGORENKO.*

KEFIR

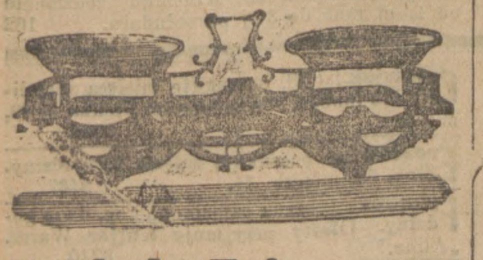
z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka

E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 2588

600 ćwiartek

dobrej karpiny sosnowej, brzozowej i olszowej, do sprzedania pod Karczewem, 4 mile od Warszawy, po **rs. 1** ćwiartka.—Wiadomość w Składzie Nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 125r



Zakład Fabryczny,
Nowy-Świat Nr 8.

Posiada na składzie wagi decymalne i stołowe, przyjmuje obstalunki na wagi wozowe i wszelkiej konstrukcji, nadto wykonywa na obstalunek narzędzia rolnicze, sieczkarnie, młocarnie, wialnie i t. d., wagi decymalne, stołowe i narzędzia rolnicze, sprzedaje, reparuje z dokładnością, po najniższej cenie i za trwałość ręczy.

PP. Kupcom odstępuje rabat. 134

Księgarnia i Skład Nut
Konstantego Treptego

w Warszawie,
ulica Marszałkowska № 149,
otrzymała na skład główny nowość:

MIROSŁAWA. Wiązanka wskazówek i wiadomości z gospod. domowego dla użytku gosposi w mieście i na wsi.

Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70

Przyznać trzeba że autorka wydaniem Wiązanki, wyświadczyła prawdziwą przysługę gosposiom, tyle treści zawiera, że Wiązanka znajdować się winna w każdym domu.

Dostać można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 84r

Wielki wybór Najmodniejszej

Biżuterji Paryzkiej,

Sztuczne Brylanty

prawdziwe paryzkie,
w złotej, srebrnej i imitacyjnej oprawie

Bransolety srebrne

w znacznym wyborze oraz

Perły,

poleca

B. KIPMAN,

Senatorska 6, róg Miodowej. 2613

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bothego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 132r

Owies. Owies.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
111. Marszałkowska 111. 152

Łyżwiarze czytajcie!

Kto ma stare łyżwy, a chciałby mieć zupełnie jak nowe, niech zgłosi się do fabryki **W. Deike** Nowolipki № 9 **tamże** przyjmują się do odświeżania wszelkiego rodzaju przedmioty metalowe i galanterja **na nikiel, bronz, oksyd i t. p** 130

Tran Rybi

prawdziwy, gwarantowany,
po cenach umiarkowanych,
sprzedają Składy Elephteraki
P. Papadopoulo w Odessie. 64

DO SKŁADÓW
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

Senatorska 496.
Nowy-Swiat 39.

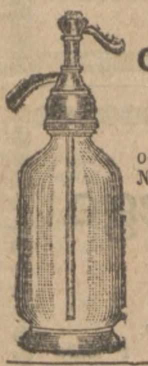
Nadszedł i co tydzień nadchodzi świeży mało solony i **zupełnie mało solony blinowy Kawior ziarnisty**, również **mało solona Siomga** i rozmaite ryby wędzone.

W Składzie na Senatorskiej:

Wizina i Jesiotr świeże i mało solone,
Łosoś, Forele, Nawaga, Koriuszka świeże,
Zwierzyna: Jarząbki Sybirskie, Kuropatwy, białe i szare.
Cietrzewie. 137

ZAWIADOMIENIE.

dla PP. Aptekarzy, fabryk wód mineralnych i gazowych.



Uznając potrzeby miejscowe, a wykwalifikowany specjalnie w fabrykach odlewów główek do syfonów, założyłem specjalny zakład syfonów przy ulicy № 49, **Elektoralnej** № 49.

Prowadzący zakład Mechanik

Lübek,

firma **B. Szyffer.**

Cena syfonu dużego białe lub niebieskie szkło 85 kop.
„ „ małego „ „ „ „ 75 „
Kupującym więcej nad 500 sztuk, odstępuję 10%. 126

„Jeziorko." Trębacka Nr 3.

„JEZIORKO",

Trębacka № 3,

poleca wyborowe Wódki, oraz wyłącznie „Piwo"
Tow. Akc. „KIJOK". 141

„JEZIORKO", Trębacka № 3.

„Jeziorko." Trębacka Nr 3.

Czwarte wydanie

Szkoły Tańca K. Mestenhausera,

p. t. Mazur i jego zasady,

zupełnie przerobione i powiększone, wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 158

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA.**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Nowość!

Bal Panieński,

polka
przez ADOLFA SONNENFELDA,
wydane nakładem Księgarni i Składu Nut **Konstantego Treptego** w Warszawie, ul. Marszałkowska 149, wprost Zielonego Placu.
Cena kop. 25. 146r

INTERES

solidny, intratny, elegancki w Warszawie, do nabycia za **rs. 12,000** gotówką.—Mieszkanie z kilku pokoi obok magazynu, nie drogie.—**Zapewnienie przyzwoitego bytu całej rodzinie.**—Oferty dla Ostrzeszowskiego, przyjmuje Kantor Kurjera Warsz. 166

Fabryka Kleju

skórnego, poszukuje

zdolnego majstra,

obeznanego z najnowszemi zasadami fabrykacji, na wyjazd.—Oferty składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i S-ki, Senatorska 26, dla M. Z. S. 168

TANIO!!!

Flanelety 16 kop. łokieć.
Barchany 13 kop. łokieć,
w Składzie Nici Szpitalna Nr 1.
Tamże wyprzedaż Czapek i włóczkowych Szali. 161

W Sobotę, dnia 27 b. m. wieczorem, zgubioną została w przejściu z ulicy Twardej przez Ciepłą na Grzybowską,

Brosza

składająca się ze szmaragdu otoczonego bryljancikami.—Łaskawy znalazca zechce zgłosić się na ul. Chłodną № 8, m. 8, gdziż otrzyma nagrodę.—PP. Jubilerów prosi się o zwrócenie uwagi na powyższą broszę. 163

Nagrody rs. 10

otrzyma uczciwy znalazca, który zechce odnieść pierścionek złoty z brylantem z napisem w środku „miłość dozgonna", zgubiony na Nowym-Świecie od № 20 do Chmielnej d. 27 b. m. odnieść **Marszałkowska 84, mieszk. 5.** 143r

Do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz

BUDYNEK FABRYCZNY,

tamże

Kocioł, Maszyna parowa

oraz transmisja, do sprzadania.—Ulica Chłodna 55, u szwajcara. 128r

Nakładem Hieronima Cohna wyszły:

„Kwiaty Grzechu"

BAUDELAIRE'A.

Cena 50 kop. 21
Skład główny E. WENDE i S-ka.

31-szy Aleksopolski

pułk piechoty,

mieszczący się w Pułtusku, poszukuje **przedsiębiorcy**, mogącego się zająć **restauracją i bufetem w oficerskim klubie.** 156

Największe w kraju składy Fortepianów, Pianin i Melodykonów

HERMAN i GROSSMAN,

Warszawa, Mazowiecka Nr 16. ***Lublin***, Królewska 207. ***St.-Petersburg***, 33 W. Morska.

Reprezentacja najsłynniejszych fabryk: ***Bechstein, Blüthner, Becker, Schröder, Tresselt, Quandt, Rönisch, Ecke*** i t. p., oraz melodykony najpierwszych fab. amerykańsk:. ***Estey, Karn, Universal, Alexandre, Thibouville.***

Wynajem doskonałych instrumentów w wielkim wyborze. ***Sprzedaż*** udogodniona ***na wypłaty miesięczne, poczynszy od 25 rs.***

Używane fortepiany i pianina przyjmują się w zamian.
Korektorów i stroicieli wysyłamy na prowincję.
Bliższe szczegóły i ceny w bezpłatnym ilustrowanym katalogu. 68r

---

Skład Główny Kawioru Astrachańskiego

J. ZOŁOTAREWA,

Marszałkowska, róg Chmielnej № 110, w Warszawie.
Otrzymuje co tydzień świeże transporty **Kawioru** gruboziarnistego i mało słonego z własnych połowów i takowy poleca Sz. PP. Odbiorcom.
PP. Kupcom i Restauratorom stosowny rabat. 147

TUZY,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA,
przez
Artura Gruszeckiego.
Cena **rs. 2.**

Wysadzony z siodła,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
przez
Antoniego Sygietyńskiego.
Cena **rs. 1.60.**
Skład główny w Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA. 164

Fabryka Kopert, Papieru kanwowego i Pudełek aptekarskich

S. Gerlitz,

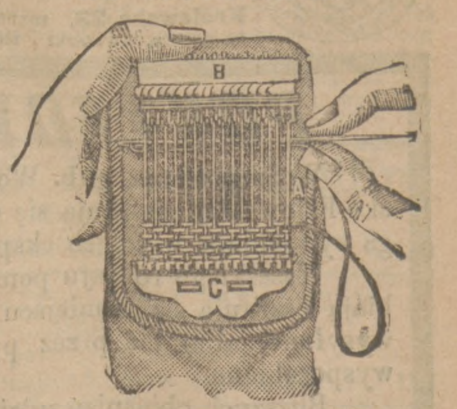
w Warszawie, ul. Nalewki 39,
poleca wszelkie wyroby wchodzące w zakres fabrykacji.—Kupującym odstępuje rabat większy jak inne fabryki Zwracam uwagę, że skutkiem zastosowania do wyrobu kopert najnowszych maszyn, fabrykacja moja osiągać może najświeższe fasony kopert wykwintnych i kantorowych.

Celem ułatwienia PP. Aptekarzom m. Łodzi i okolic nabywania pudełek aptekarskich, wyroby te złożyłem na skład fabryki pudełek.

H. Danziger
w Łodzi, ul. Piotrkowska, drugi dom za Hotelem Victoria,
do którego Szan. Komitenci z zamówieniami zwracać się raczą. Wszelkie gatunki pudełek aptekarskich, każdej chwili znajdują się na pomienionym składzie.—Potrzebni są robotnicy fachowi do robienia papeterji. 154

Maszynki Angielskie

do cerowania.



Cena rs. 1 kop. 20.
Do nabycia we wszystkich składach nici. 167

Specjalność!

Suknie Balowe

tak z własnego jako też i z powierzonego materjału, wykonywa szybko, podług najświeższych żurnali gustownie i nie drogo. Pracownia Sukien Piotrowskiej, Długa № 8 a. 2614

Komisja Budowlana

w mieście Kraśniku,

podaje do wiadomości publicznej, że w mieście Kraśniku (Lubelskiej guber.) odbędzie się licytacja głośna i za pomocą zapieczętowanych deklaracji 25-go stycznia (6 lutego) na dostawę **cegły i kamiennych fundamentów**, a 26 stycznia (7 lutego) na dostawę **wapna i piasku**. Początek licytacji o godz. 12 w południe w kancelarji Komisji. Życzący brać udział w licytacji winni złożyć kaucję

na cegłę . . . . 7,000 rs.
na kamienne fundamenta 3,000 rs.
na wapno . . . . . . 2,500 rs.
i na piasek . . . . . . 750 rs.

Bliższe szczegóły można przejrzeć w kancelarji Komisji w m. Kraśniku codziennie od 10-ej rano do 3-ej po południu. 162

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.
Przygotowanie Kakao kuracyjnego fabr. J. et C. Blooker w Amsterdamie, **wymaga jednej minuty czasu.**
Sprzedaje się we wszystkich główniejszych składach kolonjalnych i aptecznych.—Skład główny na Królestwo Polskie u ***Józefa Kleinadel,*** w Warszawie, Królewska Nr 39.
Telefonu № 280.
Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako kuracyjny i

bardzo pożywny napój.

169

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego, Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3346

A) Guwernera ze znajomością muzyki poszukuję na wieś. Wiadomość Twarda 5, w kantorze technicznym. 3527

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 2647

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 3633

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 884

Francuzka z niemieckim udziela konwersacji u siebie. Nowy-Świat 59—15. 3409

Francuzka wykształcona potrzebna za obiady. Próżna 8, m. 6. 3731

Gimnastyczny zakład Korycińskiej prowadzony przez lekarzy. Gimnastyka hygieniczna i lecznicza, massaż i ortopedja. Krakowskie-Przedmieście 17. 2273

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszk. 22. 3643

Nowo otworzona Czytelnia Powszechna: Mazowiecka 11. Książki naukowe i belletrystyczne. Pisma. 1404

Nauczycielka z wyższym patentem, mając kilka godzin wolnych, poszukuje lekcyj. Szkolna № 6, mieszk. 10, od godz. 4-ej do 8-ej wieczorem. 144r

Nauczycielka muzyki, z patentem, uczennica pierwszorzędnych profesorów, uczy sumiennie, szybkie postępy zapewnia. Wiejska 16—4. 2641

Paryżanka poszukuje lekcyj za obiad lub demi place. Oferty Kurjer Warszawski dla „Waterloo." 3566

Pragnę pobierać lekcje konwersacji od wykształconego francuza lub francuzki. Oferty do kantoru Kurjera sub K. F. № 3735. 3735

Potrzebuję francuzki do konwersacji. Nowy-Świat 54—7. 3714

Potrzebna guwernantka z francuzko-russką konwersacją. Adres: Wolbórz, podpułkownik Połocki. 3757

Student poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Nowy-Świat 16—34. 3594

Student przyjmie lekcje lub korepetycje za obiady. Oboźna 4—25. 3534

Skończona gimnazistka, specjalność matematyka, russki, szuka lekcyj lub korepetycyj. Włodzimierska 10—15, do 2-ej. 3707

Student, lub uczeń siódmej, ósmej klasy potrzebny jako korepetytor za mieszkanie i życie. Oferty dla Henryka pzyjmuje Kurjer Warszawski: 3736

Student matematyki poszukuje lekcyj. Bracka 11—13. 3732

Uzupełniam niedokończoną lub zaniedbaną edukację panienek w krótkim czasie. Oferty Kurjer sub „Edukacja." 3328

Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna 30, przyjmuje dzieci trzyletnie i starsze. Gimnastyka codziennie. 3345

Za obiady lub mieszkanie przyjmie korepetycję (godzinę), student uniwersytetu. Oferty w kantorze Kurjera pod „Godzina." 3537

Zakład freblowski Zofji Garbowskiej, Zielna 11, zapis codziennie. 3810

Doniesienia osobiste.

Aneta 200, Miron 38 w Warszawie, prosi o odebranie listu poste-restante pod wiadomym adresem. 3286

Finlandja, Frydrychsham № 1, ma list od M. R. 3699

Kometa, Parmeński Fijołek i Fenelli mają odpowiedź od Okaziciela kwitu Kurjera № 3301 3756

Kwiat Lotosu raczy odebrać list z poczty pod adresem: B. O., za okazaniem kwitu ogłoszenia № 3497. 3690

List dla „Poważnej myśli" wysłany od Cyprjana. 3729

List dla „Heleny" na poczcie od S. M. 3687

List dla Gedymina od J. W. na poczcie. 3802

Młoda panna, lat 24, inteligentna, elegancka, podobno ładna, osiedliwszy się niedawno w Warszawie i nie mając znajomości, poszukuje drogą anonsu męża do lat 40: ze stanowiskiem. Oferty poste-rest. „Lili." 3623

Panna przystojna, katoliczka, młoda, starannie wychowana, pracowita, muzykalna, z 1,000 rubli gotówki i całe urządzenie domu posiadająca, w przyszłości spadek 8,000 rubli, poszukuje na męża kawalera dobrze wychowanego, bez złych skłonności. Rzecz traktuję serjo, dyskrecję zapewniam. Oferty Warszawa poste-restante dla „Błyskawicy", za okazaniem kwitu. Zawiadomić o wysłaniu oferty. 3480

Panna dystyngowana, katoliczka, muzykalna, młoda, mająca 10.000 rubli posagu, życzy poznać kawalera na męża; wymaga żeby miał już byt pewny. Zastrzegam starość i brzydotę, gdyż lubię piękno ciała i duszy.—Oferty nadsyłać Warszawa poste-restante „Henrjeta", za okazaniem kwitu. Adres wymagany. Dyskrecja pewna, rzecz traktuję serjo. O wysłaniu listu zawiadomić. 3479

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Bony różnych narodowości, krojczynie, gospodynie, kasjerki. Oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 3349

Były uczeń szkoły budowniczej petersburskiej szuka zajęcia u architekta. Adres: Stanisław Turykowski, Nowa Praga, ulica Równa domu № 19, m. № 1. 3743

Człowiek lat 28, poszukuje miejsca oficjalisty lub innego. Wiadomość: Piękna № 42, m. 31. 3544

Freblówka poszukuje zajęcia na godziny. Złota 63, mieszk. 14. 3447

Francuzka szuka zajęcia 55 kop. dwie godziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Aline." 3740

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Aleja Jerozolimska 37—20, od 1 do 4-ej. 3722

Kowal poszukuje posady na wyjazd. Ulica Mokotowska № 35, m. 31. 3821

Miejsca kasjerki poszukuje osoba znająca buchalterję i język niemiecki. Przyjmę również przy telefonach lub w jakim kantorze. Łaskawe oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. Z. A. R. G. 3325

Młody człowiek, izraelita, lat 22, pracujący od lat czterech w branży budowlano-technicznej, poszukuje posady w interesie podobnym lub ajenturowo-komisowym. Znajomość buchalterji podwójnej i korespondencji, może też samodzielnie zastąpić szefa. Na żądanie kaucja. Oferty dla „Izraelity" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 3723

Niemka (bona) inteligentna poszukuje zajęcia, może być z mieszkaniem. Jerozolimska 74—24. 3817

Osoba młoda, przystojna, muzykalna, władająca językami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje kiosk przy Koperniku „Irenie." 3804

Osoba uzdolniona w kroju i szyciu sukien damskich i dziecinnych, pełniąca kilka lat obowiązki panny służącej w domach arystokratycznych, poszukuje obowiązku ze wszystkiem albo na przychodnią. Oferty „Kompetentnej" przyjmuje Kurjer. 3725

Osoba obznajmiona dobrze z reparacją bielizny, prosi o pracę, choćby za małe wynagrodzenie. Ul. Chłodna 34, sklepik spożywczy. 169r

Osoba znająca gospodarstwo poszukuje zajęcia. Wiadomość: kiosk, Krak.-Przedm. róg Królewskiej. 168r

Osoba starsza ewangieliczka, która kilkanaście lat zajmowała się domem i dziećmi, poszukuje odpowiedniego miejsca w znaczniejszym domu.—Elektoralna № 30, księgarnia. 2866

Poszukuje miejsca do składu aptecznego, będąc na prowincji lat dwa. Adres: Nowolipki № domu 27, wiadomość w sklepie spożywczym. 2949

Panna służąca mająca rekomendacje, świadectwa, krój, krawieczczyznę, wszelkie szycie, poszukuje miejsca lub na przychodnią do szycia. Wspólna 33—13. 3815

Rządców domów z kaucjami, obeznanych z prowadzeniem spraw i przepisami, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 45349

Tapicer uzdolniony poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ulica Świętokrzyzka № 3, m. 8. 3581

Za skromne wynagrodzenie dam sumienną i możliwie pożyteczną pracę jako buchalter, rachmistrz, korespondent w języku polskim i russkim lub wykonawca jakichkolwiek czynności kancelaryjnych. Oferty dla „Zeta" przyjmuje kantor Kurjera. 3509

b) Zaofiarowana.

Bona niemka z polskim potrzebna zaraz do 3-ch dziewczynek na wyjazd. Wiadomość: Włodzimierska 3, m. 28, zrana od 9 do 11-ej. Freblówka pierwszeństwo. 3768

Bona niemka z krawieczczyzną potrzebna.—Nowolipie № 22, m. 3. 3750

Bona niemka z szyciem i dobremi świadectwami potrzebna. Graniczna 12, mieszkania 2. 3713

Bona polka lub niemka z szyciem potrzebna od 1-go. Wspólna 50, m. 1. 162r

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne są zdolne podręczne i maszynistki, zajęcie stałe. 3250

Do zakładu lakierniczego potrzebni młodzi pomocnicy. Chłodna № 12. 3801

Do krawatów podręczne i uzdolnione. Piękna 31, m. 31. 3674

Daję kuchnię za obsługę tylko samotnej kobiecie. Włodzimierska 3—11. 3710

Do kwiatów potrzebne zwijaczki uzdolnione oraz uczennice. — Kajper, Tłomackie № 2. 3708

Młoda niemka, bona lub guwernantka, któraby miała parę godzin wolnych i życzyła udzielać konwersacji, zechce złożyć ofertę poste-restante dla „Henryka." 3681

Maszynista potrzebny. Drukarnia Kędzierskiej, Miodowa 8. 3788

Młody człowiek (izraelita) obeznajmiony z czynnościami kantorowemi, z ładnym charakterem pisma, znaleźć może miejsce zaraz w kantorze fabrycznym. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „L. T. 29." 3720

Miejsce demi-place dla osoby młodej, inteligentnej. Ul. Świętokrzyzka 18—5. 3700

Osoba lat do 20, praktyczna, bez pretensji, potrzebna zaraz na wyjazd pod Warszawę, znająca gospodarstwo, zarząd domu i prasowanie koszul męzkich. Chmielna 29, m. 42, u Dobieckiej. 3645

Potrzebna na wieś panna w średnim wieku. Widok 5, m. 1. 3776

Potrzebna niemka do konwersacji do siedmioletniej dziewczynki. Hoża 64—5, od 3—6 ej po południu. 3763

Potrzebna panna do szycia, do domu prywatnego. Krakowskie-Przedmieście № 1, m. 2. 3766

Panny do dziurek potrzebne są zaraz. Ulica Chmielna 35, m. 29. 3754

Potrzebne są panny do kwiatów przychodnie i miejscowe. Wydaje się robotę za dom. Plac Krasińskich № 3. 3751

Potrzebna prasowaczka do koszul. Ulica Długa № 19. 3830

Potrzebne dwie maszynistki do pończoch.—Ulica Nowomiejska № 26, m. 11. 3747

Potrzebny jest uczeń do biura technicznego, do kopjowania planów budowlanych.—Wymaga się prędkiej a starannej roboty. Pierwszeństwo ze świadectwem od architekta. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Kopista." 3744

Potrzebna bona polka do trojga dzieci.—Wiadomość: Nowy-Świat 43, m. 15. 3741

Potrzebny subjekt do samodziałalności sklepom, z gwarancją. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „500." 3808

Potrzebna bona polka na wieś. Włodzimierska 8, m. 18, od 4—6-ej. 3796

Potrzebni kolporterzy do księgarni M. Arcta, Nowy-Świat № 53. Zgłaszać się zrana między 9 a 12-tą. 3313

Potrzebna podręczna do bielizny. Świętokrzyzka № 36. 140r

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki do bielizny. Wspólna 13, m. 15. 3631

Potrzebna francuzka do konwersacji. Ulica Chłodna № 26, m. 6, od 11 do 1-ej i od 4-ej do 8-ej. 3780

Potrzebne są dziurkarki zaraz. Wiadomość: Żelazna № 28, m. 1. 3375

Potrzebny praktykant z dobrem pismem do kantoru fabrycznego, za wynagrodzeniem. Oferty G. Z. składać w Kurjerze. 3467

Potrzebna bona niemka na demi-place za mieszkanie. Leszno 80, m. 6. 3585

Potrzebna dziewczynka do usługi sklepowej. Trębacka 11, stróż wskaże. 3339

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne do fabryki kwiatów Minkiewicz, ulica Długa 9. 3571

Panny zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Zielna 27, m. 1. 3488

Potrzebne panny do bielizny kompletnie uzdatnione, maszynistka i podręczna. Niecała 12, m. 15. 3786

Panny i krawcy do okryć potrzebni do magazynu. Bracka № 10. 3783

Potrzebna bona freblówka na wyjazd; pożądany francuzki lub niemiecki. Chmielna 49, m. 47, od 11—1-ej. 3712

Potrzebna zdolna prasowaczka. Krochmalna 14. 3719

Poszukuję buchaltera-korespondenta samodzielnego i koniecznie z dłuższą praktyką w biurze technicznem (nie kanalizacyjnem) za stałe wynagrodzenie i udział w zyskach.—Termin zależeć będzie od możności wstąpienia. Zapewnia się zupełna dyskrecja. Oferty do kantoru Kurjera sub „B. K. № 3734." 3734

Potrzebna zdolna krojczyni do pierwszorzędnego magazynu w Łodzi. Oferty poste-restante Łódź „Krojczyni." 161r

Potrzebna panna do haftu lub dziergania. Ul. Pawia № 12, m. 20. 3728

Panna kompletnie uzdolniona do strojów potrzebna jest na wyjazd na bardzo dobrych warunkach. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. H. F. 3702

Potrzebne panny do fabryki od lat 16 do 20. Zgłosić się można codziennie od 8-ej zrana do 7-ej wieczór na ulicę Pawią № 38, mieszkania № 11. 3696

Potrzebna panna zupełnie zdolna do staników i zupełnie zdolna do spódnic. Marszałkowska № 143, Teodozja. 3693

Potrzeba zdolnych rzeźbiarzy i uczniów.—Ulica Aleksandrja № 4, m. 19. 3686

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.—Długa 27, m. 19. 3684

Potrzebne dziurkarki i podręczne do bielizny. Pańska 36, m. 29. 3818

Potrzebne są panny zdolne do staników.—Erywańska 14. 3813

Potrzebne panny do staników i spódnic oraz dziewczynki do nauki. Marszałkowska 132—4. 3828

Potrzebni muzykanci na skrzypce i fortepian do restauracji, Leszno 36. 3825

Potrzebne są pończoszniczki do Strickmaszyn. Wiadomość: Erywańska 7, fabryka rękawiczek. 3823

Terminatorzy i ślusarze potrzebni. Fabryka kas Wacława Matyszkiewicza, Chłodna 40. 3778

Uczniowie dobrej konduity potrzebni są do zakładu bronzowniczo-cyzelerskiego od lat 15 do 18. Za pierwszy rok nauki ucznia żądane jest wynagrodzenie; uczeń na miejscu ma życie przyzwoite i mieszkanie oddzielne. Nowolipie № 8, mieszk. 7. 3798

Uczeń do apteki, obznajmiony, dobrej konduity, znajdzie miejsce zaraz w aptece w m. gubernjalnym. Wiadomość: Smolna 15, mieszkania 6, od godz. 4 do 6. 2926

Zecer zdolny potrzebny jest. Podwale 22. 3265

Zaraz do krawieczczyzny potrzebne zdolne podręczne. Ul. Nowogrodzka № 22, mieszkania № 10. 3647

Zdolny zecer do robót akcydensowych potrzebny natychmiast do drukarni J. Keltera, Rymarska № 2. Także potrzebny uczeń zecerski. 3816

Kupno i sprzedaż.

A) Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite i inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany, dywany, firanki.—Elektoralna 45, m. 3. 2539

Antykwarjusz Maliński, Królewska 3, magazyn (drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia), kupuje pasy polskie i rozmaite starożytności. 2569

Antyki, bronzy, porcelana, duży wybór materyj starożytnych, meble, zegary, kandelabry i t. p. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 3319

A) Umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane, pozostawiono do sprzedania razem lub częściowo u rządcy domu, ulica Krucza 10. 129

Adres. Sprzedaż i kupno maszyn do szycia i pończoszniczych, nowych i używanych, oraz reparacja takowych z gwarancją, w zakładzie mechanicznym Frankowskiego i Grzymskiego, Nowy-Świat 61. 1412

A) Adres: Marszałkowska № 142, róg Rysiej. Malarnia i skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Majoliki T. Z. Osińskiego, poleca wielki wybór serwisów stołowych z ładnej porcelany, malowanej w desenie lub z monogramami, od rs. 45 na 12 osób. 2404

Bardzo tanio szkatuły żelazne z nieznanym sekretem, kłódki duże angielskie, plombmaszynki firmowe. Tłomackie 13, Sikorski. 2576

Bułka mielona czysta pud rs. 1 kop. 35.—Śliska 55, stróż wskaże. 3091

Beduina we wschodnim guście, oryginalna i koronki do sprzedania w magazynie mód, Bracka № 12. 3619

Do sprzedania para koni bułanych, ogier i klacz, rasowe, po „Jutakin", rosłe, dobrze zbudowane, w parze lub pojedyńczo. Wiadomość: Grzybowska № 40. 3811

Do sprzedania lando, klacz, para chomont bronz biały, w dobrym stanie. Nowy-Świat № 29. 3795

Dwa bardzo eleganckie sorti de bal (okrycia balowe), raz noszone, do sprzedania. Ulica Chmielna 8, mieszk. 6. 3790

Do sprzedania garnitur mebli gabinetowych oraz kilka lamp gazowych. Zielna 13, stróż wskaże. 3385

Dla panów rzeźników kiszki solone sprzedaję. Świętojerska 30, mieszk. 42. 1215

Do sprzedania suknie eleganckie i żakiety oraz biurko. Zielna 27, m. 1. 3489

Fortepian Hofera czarny, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Złota 22, m. 1. 3574

Fortepian Małeckiego do sprzedania za 400 rs., kosztował 525, prawie nowy. Wilcza 25, mieszk. 1. 3551

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje factony do jednego i pary koni, karety, wolanciki, wszystko nowe, bardzo eleganckie. 3800

Fortepian 7 oktaw, mocny, rs. 150. Elektoralna 8, m. 3. 3794

Fortepian Hofera doskonały rs. 280. Nowy-Świat 22, m. 20, od 10 do 4-ej. 3793

Fortepian Kralla z pięknym tonem sprzedam tanio. Elektoralna № 31, stróż wskaże. 3717

Furgon kryty lub platforma na jednego konia, w dobrym stanie, potrzebna zaraz.—Oferty: Wierzbowa 5, Winkler, Kraszewski i S-ka. 3675

Fortepian krótki, czarny, z blatem metalowym, do sprzedania za rs. 100. Pańska 64, m. 21. 168r

Fortepian koncertowy paryski Pleyela, mechanika angielska, czarny, w dobrym stanie, tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 106, od godz. 1 do 7 ej po południu, pierwsze piętro, kantor pokojów umeblowanych. 3819

Fortepian wydzierżawiam godzinami, automat grający, strojenia. Nowy-Świat № 1, Strzelecki. 2559

Fortepiany, pianina stroję, reparuję z gwarancją, w Warszawie, na prowincji. Nowy-Świat 56. 40

Garniturek, kolumny, kandelabry, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko. Ulica Sienna 19. 3543

Garnitur ze stołem rs. 60, garniturek 30, otomana 18 rubli. Widok 22—24. 2727

Garnitur, szafę, otomanę sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 3770

Garnitur mebli stylowy orzechowy, używany za rs. 50 i warsztat jubilerski rs. 10 do sprzedania. Oboźna № 7, m. 26. 3779

Garnitur mebli salonowych tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 3638

Grób na Powązkach, blisko pierwszej bramy, do odstąpienia na własność. Wiadomość: Sosnowa 1, m. 13, do godziny 10-ej zrana lub między 4 a 5-tą. 3706

Jest do sprzedania całe urządzenie sklepowe. Wiadomość: Długa 25, m. 7. 3788

Kupię tremo w drzewie czarnem, nie tandetnem, z dobrem lustrem. Adresować: Hoża 52, m. 12. 3098

Kasy ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtaniej wyrabia fabryka Matyśkiewicza, Chłodna 40. 41433

Koń roboczy, silny, zdatny i do powoziku, do sprzedania tanio. Tamka 11, u stróża. 3578

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 44r

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Maszyny na raty nowe, pięknie szyjące.—Stare przyjmuję. Dzika 20, Tagszejn. 1033

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 3803

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 2789

„Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Wielki wybór mebli, jako to: garnitury, otomany, szafy, kredensy, lustra, stoły, krzesła, biurka i t. p. 3320

Miedzi kuchennej 200 ℔, plater stołowy, kuchenny, wielki samowar, waga decymalna, wszystko w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wspólna 50, m. 2, od 1—7. 3262

Meble: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, welzak, szeslong. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabiania tanio. 3236

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 3789

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, komody i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13, stróż wskaże. 3799

Meble, wazony, maszyna do szycia do sprzedania zaraz. Marszałkowska 44, dom Makey. Wiadomość u stróża. 3774

Maszyny pończosznicze 4 do sprzedania razem luc pojedyńczo. Ulica Nowomiejska № 26, m. 11. 3748

Maszynka do korkowania wina potrzebna. Skład win Pawłowskiego, Bracka rog Chmielnej. 3746

Mopsy szczenięta czystej rasy sprzedaję.—Krucza 31, mieszk. 1, od kuchni. 3791

Mundur nowy i szynel na ucznia filologa lat 17, wzrostu dobrego, do sprzedania.—Chłodna 50—8. 3694

Meble. Garnitur czarny, dwa lustra z marmurowemi konsolami do sprzedania. Hoża 22, mieszk. 15, stróż wskaże. 3688

Otomana, garnitur, szeslong, kanapka, krzesła, łóżko bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 3755

Pianina nowe, ceny fabryczne, wielki wybór, kilkoletnia gwarancja, sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 569

Pianino mało używane, fisharmonja, urządzenie domowe i kuchenne do sprzedania. Krucza 8, mieszk. 1. 949

Pianino koncertowe wcale nieużywane, kosztowało 650, do sprzedania za 450. Marszałkowska 138. Wiadomość u szwajcara mieszkań kawalerskich. 3352

Pianino piękne, futro damskie kryte rs. 10. Daniłowiczowska 16, m. 24. 3745

Para chomont ang. bronzem okute, używane, bardzo eleganckie, pozostawiono do sprzedania niedrogo. Siodlarz Walkiewicz, Długa 39. 167r

Potrzebny kocioł miedziany objętości 20 garncy. Włodzimierska 8, mieszkania 18, od 4—6-ej. 3797

Pianino amerykańskie rzeźbione, lando, amerykan, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 3715

Sprzedam suknię granat kortową, zupełnie świeżą. Żórawia 6, mieszk. 18. 3577

Sprzedaję i kupuję garderobę damską mało używaną. Hoża 8, m. 11. 3792

Tanio sprzedam szafy, łóżka, szafki. Pańska 18—18, stolarz. 3827

Wyjeżdżam, sprzedaję biurko, szafę, szeslong, dywan, portjery, fotel wygodny, kufer podróżny, stół, stoliki, stalugi, kołdrę, szafy, bufet sklepowe, lampę błyskawiczną, drobiazgi, wiele innych rzeczy, kuchenne.—Krucza 22—23. 3805

Wannę z ogrzewaczem, kasę Bohtego prawie nowe, zbywam. Chłodna 40—22. 3777

Z potrzeby sprzedam garnitur orzechowy czarny, otomany, szeslong, firanki, sofę paryską, fotele, zegar starożytny, garnitur gabinetowy, stoliki fantazyjne, siennik. Wszelkie przeróbki najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23, tapicer. 3601

Z powodu wyjazdu wyprzedaję: garnitur mebli rzeźbiony, szafę, dębowe krzesła.—Chmielna 10, m. 6. 3814

20 wołów roboczych do sprzedania. Rudzienek, p. Nowomińsk. 3496

1,000 pudów owsa loco Warszawa po kop. 75 pud. Królewska 21, w kantorze. 3425

Interesa handl. i majątk.

Apteka sielska do sprzedania w kieleckiem, w pięknem położeniu przy szosie, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość Chłodna 10, mieszk. 9, od godz. 11—1-ej. 2627

Domy do sprzedania. Wiadomość u stróża, Smolna 11. 663

Dom do sprzedania w Skierniewicach № 148 ulica Piotrkowska i drugi dom № 137 z ogrodem ulica Rawska tamże. 2792

Dom do sprzedania z komfortem urządzony na dobrych warunkach. Tamże dwa sklepy do odnajęcia na handel lub zakład przemysłowy. Wiadomość ulica Mokotowska № 25. 2925

Dom mający wielką przyszłość można jeszcze nabyć w ciągu dni kilku, postąpiwszy ¼ część zaofiarowanego szacunku na licytacji publicznej. Miejsce do porozumienią się w tym względzie wymienić w ofertach, składanych w kantorze Kurjera Warsz. pod „Przyszłość." 3679

Dystrybucyjno - piśmienno - galanteryjny sklep sprzedam. Warunki przystępne.—Wiadomość: Chłodna № 12, dystrybucja. 3726

Do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski bez długu i służebności dom trzypiętrowy nowowybudowany, z tegoczesnemi wymaganiami, skanalizowany, budowany przez właściciela administracyjnie. Wiadomość: Krucza № 29, m. 22. 3701

Dom do sprzedania w środku miasta, na 11% prawie brutto. Do kupna potrzeba około trzydziestu kilku tysięcy gotówki, któraby się oprocentowywała w stosunku 12% netto. Różne kapitały do umieszczenia. Pośrednictwo wyłączone. Oferty sub Mr. Z. przyjmuje Kurjer. 3742

Dobra sposobność kupna magazynu ubiorów damskich. Warunki dogodne. Pod gwarancją część należności można zostawić na spłatę. Wiadomość: Nowosenatorska 3, mieszkania 1. 3820

Do odstąpienia interes restauracyjny z ogrodem i całem urządzeniem. Wiadomość: Krucza 47, sklep nabiałowy. 3826

Dom w Warszawie z dochodem netto 9% do sprzedania. Warunki bardzo łatwe.—Wiadomość u rejenta Rutkowskiego w hypotece. 3765

Emeryt lub emerytka, wypożyczając 2,000 rs., otrzymać może wykwintne mieszkanie i całodzienne życie za procent na wsi, w domu obywatelskim. Wiadomość: hotel Angielski m. 64. 3752

Jest do sprzedania na Woli pod Warszawą plac 50 tysięcy łokci, pod № 8 Wola. Wiadomość tamże. 1896

Jatka do spszedania za 50 rubli lub urządzenie jatkowe bardzo tanio, z mieszkaniem.—Twarda 42. 3767

Kawiarnia w guście cukierni do sprzedania. Tamże tremo, garnitur aksamitny, otomana, stół, szafa, łóżka ciemne, dywany bardzo tanio. Bielańska 20—2. 3822

Kobiecie inteligentnej sprzedam lub wydzierżawię pracę pewną i wyrebioną. Oferty dla „Zysk" przyjmuje Kurjer. 3705

Kawiarnia w guście cukierni urządzona do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Bielańska № 20, miesskania 2. 2482

Magiel krótki, wiedeński, do sprzedania tanio, zdatny na wieś. Wiadomość ul. Kotzebue 10, u szwajcara. 3556

Młyn wodny w dobrym punkcie do wydzierżawienia. Wiadomość w fabryce C. Skoryna i S-ka na Pradze. Potrzebny kapitał około 6,000 rs. 3583

Płac do wydzierżawienia od 1-go kwietnia przy ulicy Solec, na Wisłą położony, około 50,000 łokci, oparkaniony, z domem mieszkalnym. Wiadomość: ulica Czysta 4, mieszkania 3. 3276

Place w Alejach Jerozolimskich dziedziczne do sprzedania. Korzystne warunki. Jerozolimska 35, u szwajcara. 3550

Pracownia sukien damskich wraz z urządzeniem, w najlepszym punkcie miasta, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz.—Oferty pod „Pracownia" przyjmuje Kurjer Warsz. 3683

Potrzebny wspólnik z kilkoma tysiącami rubli do interesu wyrobionego, egzystującego lat 20. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, A. 3809

Plac 12,674 łokci, przy ul. Marszałkowskiej, do sprzedania w całości lub połowa, grunt dziedziczny. Wiadomość: Ogrodowa 11, mieszkania 1, od 11 do 3-ej. 3522

Pralnia do sprzedania dobrze procentująca. Wiadomość w pralni, Prosta 44. 3727

Posesja do sprzedania. Praga, Szmulowizna. Wiadomość: ulica Folwarczna № 3, mieszkania 1. Cena przystępna. 3723

Posesja przestrzeni około 7 mórg, na Czystem, przy plancie drogi żelaznej warsz.-wiedeńskiej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji notarjusza Rutkowskiego, w Warszawie. 2274

Rs. 1,000 do 1,200 potrzeba na niewysoki procent, z zabezpieczeniem sumy na udziale w interesie dobrze prosperującym. Kobieta lub mężczyzna pożyczający może zająć posadę kasjera. Wiadomość: ul. Żórawia 19, m. 16. 3482

Potrzebny wspólnik z kapitałem 1,500 do założenia fabryki nowego wyrobu w kraju. Chłodna № 39, m. 31. 3730

Restaurację szynk sprzedam z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 129, u stróża. 3584

Restauracja do sprzedania. Wspólna № 20. 3483

Rs. 3,000 małoletnich do ulokowania na hypotekę po Towarzystwie w Warszawie.—Nowowielka 7, m. 7, do południa. 3703

Restauracja do sprzedania elegancko urządzona. Kapitał wymagalny około rs. 4,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Restauracja." 3697

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 250 z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ul. Pańska № 116, m. 30. 3711

Sklep spożywczy sprzedam tanio z powodu posady, mieszkanie wygodne. Ulica Freta 25. 3689

Sklep spożywczy do sprzedania na dobrych warunkach, komorne bezpłatne. Marszałkowska № 90. 3685

Skład węgli frontowy do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Wiadomość w składzie, Wspólna № 7. 3680

Skład węgli do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Furmańska № 6. 3761

Sklep dystrybucyjno - spożywczy jest do sprzedania, dający świetne utrzymanie, a sprzedający się li tylko jedynie z powodu wyjazdu. Pańska 42. 3759

Sklep mydlarsko-farbiarski do sprzedania, punkt dobry, urządzenie przyzwoite. Wiadomość: Podwale 14, warsztat tokarski. 3806

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowolipie № 60. 3785

Sklep do sprzedania za przystępną cenę.—Widok 16. 3782

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. Widok 9. 3025

Sklep bławatny jest do nabycia w pryncypalnem miejscu Warszawy, ze znaną i dobrą firmą, w połączeniu z pracownią, cieszącą się ogólnem uznaniem. Kapitał potrzebny od 12 do 15,000 rs. Odstąpiony być może zaraz lub od św. Jana. Oferty pod L. T. W. proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 97r

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek, Chłodna № 62. 3374

Sklep spożywczy do sprzedania, Wiadomość: Tamka № 43. 3498

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość Stare-Miasto № 21—21, od 6½—8-ej. 3477

W Pułtusku do sprzedania dom frontowy murowany z dwiema oficynami, piekarnią, dwoma piecami oraz ogrodem owocowym i warzywnym. Cena rs. 8,000. Wiadomość: ul. Bugaj № 8, u Grochowskiego. 3678

W Częstochowie jest do sprzedania dom parterowy z dużym ogrodem fruktowym, placem na front. Wiadomość: Wspólna 28, m. 2. 915

Wspólnika lub wspólniczki z kapitałem od rs. 3,000 dla rozwinięcia korzystnego interesu poszukuje prowadzący lat 22 fachowiec. Oferty „Fachowiec 22" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 3172

800 rs. potrzebne na 1-szy numer hypoteki domu murowanego bez Towarzystwa, na spłacenie takiejże sumy, w ciągu tego tygodnia. Wiadomość: Bednarska № 17, m. 21. 3709

1,000 rs. dam na hypotekę domu. Solna 14, m. 5. 3692

2,000 rubli do umieszczenia na dom w Warszawie na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomośś Miodowa 12, rejent Rudnicki. 2977

3,000 rs. do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: adwokat Ryttel, Królewska 20. 3499

4,000 rubli wypożyczę na hypotekę domu, Widok 13, m. 6. 3771

5,000 rubli do ulokowania na nieruchomości warszawskiej. Podwale № 3, rządca. 3739

10,000, 8,000, 5,000 rubli jest do wypożyczenia na hypoteki domów w Warszawie. Wiadomość: Senatorska 35, mieszk. 38, od godziny 10 do 1, bez pośrednictwa. 3052

10,000 rubli. Poszukuje się kapitalisty do interesu fabrycznego, przynoszącego zysku 40%. Adres: Twarda № 22, m. 18. 3595

Lokale.

A. Pary w niewielkiej ilości bez transmisji do parnika na parę lub kilka godzin dziennie, z kawałkiem miejsca o 5—6 łokci kwadratowych przy fabryce parowej pragnę wynająć zaraz na dłuższy czas. Oferty proszę składać w kantorze Kurjeaa dla R. R. R. 3698

A. Pokój dla pań do wynajęcia. Marszałkowska 86—11. 3772

Apartament złożony z 7-u dużych pokoi, westibiulu, przedpokoju, garderoby, łazienki, kuchni, pralni, 3-ch pokoi dla służby, spiżarni, piwnic, oraz stajni i wozowni;—na parterze, w Alei Ujazdowskiej № 18, z obszernym balkonem i osobnem wejściem od ulicy, w świeżo przebudowanym pałacyku, z wszelkiemi wygodami i elegancją, dla właściciela urządzony, jest do odnajęcia zaraz lub od Wielkiej Nocy; może być z meblami. Zapytać u stróża domu od ulicy Wiejskiej 19. 3812

Całkowite utrzymauie dla przyzwoitej kobiety z kapitałem 1,500 rubli. Wiadomość w biurze ogłoszeń: Senatorska 26. 3807

Dwa frontowe pokoje, na pierwszem piętrze, przy ulicy Erywańskiej 9, salon o dwóch oknach i pokój z balkonem, do wynajęcia od 8 kwietnia, na kantor lub kawalerskie mieszkanie. Wiadomość w lokalu № 4. 3749

Do wynajęcia pokoje kawalerskie z waterklozetami, z dzwonkami elektrycznemi i z tubą do rozmowy. Ulica Kapucyńska № 13, wiadomość u szwajcara. 3733

Dla inteligentnej kobiety pokój, życie, fortepian, konwersacja francuzka. Ulica Warecka 15—6. 3704

Duży salon umeblowany, z fortepianem, sypialnia i przedpokój, do najęcia, 1-e piętro. Krucza № 46, m. 4. 3829

Do wynajęcia: salon, gabinet, elegancko umeblowane, razem lub oddzielnie, usługa, samowar, waterklozet. Piękna 25, 1-e piętro, róg Marszałkowskiej. 3152

Lokal na 1-m piętrze, od frontu, 6 pokoi z balkonem, do najęcia od 1 kwietnia r. b., mieszkanie to ciepłe i zdrowe, cena roczna rs. 800. Żórawia 8, trzeci dom od placu św. Aleksandra. 3428

Lokal prterowy, 6 pokojów, zaraz do wynajęcia. Smolna-Wysoka 22. 3335

Letnie mieszkania do wynajęcia na folwarku Służew, pięć wiorst za rogatką Mokotowską, w ładnym parku położone. Na żądanie mogą być wszystkie wydzierżawione jednemu, łącznie z ogrodem owocowym. Wiadomość w administracji dóbr w Willanowie, lub u zarządzającego folwarkiem Służew. 164r

Mieszkanie złożone z dużej sali, pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, z trzema dużemi balkonami, z tych dwa kryte, na pierwszem piętrze, w ładnym ogrodzie, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość za rogatką Belwederską wprost Promenady u p. F. Wierzbickiego. 166r

Od 1-go lutego do odnajęcia umeblowane cztery pokoje, z kuchnią i wygodami, na parterze, w drugiem podwórzu hotelu Saskiego № 111. 3268

Od dnia 11 kwietnia przy ulicy Nowo-Krochmalnej № 92/3076A, jest do wynajęcia 5 pokoi z kuchnią, suche i ciepłe, z ogrodem fruktowo-kwiatowym, za przystępną cenę, zdatny i na skład towarów i fabrykę. 3762

Ósmego lutego salonik ładnie umeblowany, przedpokój. Chmielna 49, m. 46. 3716

Pokój przy familji, front, Krakowskie-Przedmieście, pierwsze piętro, przy hotelu Saskim. Kozia № 10, m. 2. 3773

Pomieszczenie dla inteligentnej panienki, całodzienne utrzymanie, fortepian. Szpitalna 3, m. 8. 3596

Pokój od 8 lutego, z meblami i usługą do wynajęcia. Nowogrodzka 24, m. 3. 3663

Pokój duży, słoneczny, w każdym czasie do wynajęcia, blizko dworca Wied., z osobnem wejściem. Aleja Jerozolimska № 67, mieszkania 9. 3691

Potrzebne od 1 kwietnia suche ciepłe 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, pierwsze piętro, w domu skanalizowanym, w okolicach Marszałkowskiej lub placu św. Aleksandra. Oferty: A. Włodkowski, Czysta № 8. 151r

Pokój od frontu, umeblowany, do wynaję- rs. 8 m. Solec № 54, 1-e p., m. 2, piąty dom od Tamki, wiadomość do 12-ej w połud. 3300

Pomieszczenie dla panienki w inteligentnym domu. Konwersacja. Ulica Wilcza 53—10. 3322

Pokoik dla nauczycielki lub kasjerki, od 8-go lutego. Mokotowska 52, m. 18. 3293

Ważna wiadomość dla pp. cukierników, dystylatorów, piwowarów i restauratorów. W nowo-budującym się domu, przy rogu ulicy Dzikiej i Dzielnej, w najruchliwszym punkcie handlowym pod № 7, z dniem 1 lipca r. b. może być urządzony lokal na wyżej wspomnione procedera, stosownie do życzenia najmującego. Tamże różne mieszkania urządzone z komfortem. Wiadomość na miejscu, między godziną 1-ą a 3-ą po południu. 3387

Zaraz potrzebny pokój z kuchnią, w blizkości Nowego-Światu lub Krakowskiego. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Ketty." 3824

Zaraz do wynajęcia jeden lub 2 pokoje. Ulica Smolna № 11, m. № 4. 3738

3 pokoje z balkonem, 2 wejścia, Senatorska № 30, m. 2, pierwsze piętro. 3396

18 rubli całkowite utrzymanie, dla przyzwoitych: panienki lub chłopca. Chmielna 23, mieszkania 12. 3695

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 704

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porady swej specjalności. Książęca № 7, 3356

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 3615

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 44845

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Staranna opieka, wygody i ścisła dyskrecja zapewnia się. Opłata nizka. Ul. Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 3769

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 pokój oddzielny. Radzi w zakresie swej specjalności. Chłodna 26. 3753

Dnia 5 lutego w poniedziaiek o godz. 11-ej zrana odbędzie się w kancelarji Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych powtórna licytacja na dostawę sukna. 3775

Fabryka mebli giętych, Smolna № 16, poleca różne meble, krzesła od 19 rs. tuzin. 3528

Gorsety na obstalunek krojem paryskim. Reparacja i pranie. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 41. 3604

Mamka potrzebna zaraz ze świeżym i obfitym pokarmem, dobre świadeetwa wymagalne. Niecała № 10, m. 12. 3616

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki. 21. 4r

Ogier stadny potrzebny jest do klaczy fornalskich, dobrze zbudowany, może być i sthrszy. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. N. Z. 3570

Obiady wydawane przez doskonałą kucharkę od 1—4-ej, Hoża 34, m. 5. 3721

Pianistka znana z gry dobrej do tańca przyjmuje zajmówienia. Podwale № 38, mieszkania 10. 3784

Pianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Ulica Piekarska № domu 11, m. 8, pierwsze piętro, w oficynie. 2921

Potrzebna kobieta, która by wzięła dziecko do piersi, mająca pokarm młody i obfity. Wiadomość: ulica Żelazna № 85, m. 1. 3677

Proszę o robotę. Suknie od 2-ch rs., bielizna 15 kop., takowe przerabiam i reparuję. Hoża 36—7, parter. 3718

Pianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Piekarska 11, pierwsze piętro w oficynie, mieszkania 8. 142r

Pianista do tańca przyjmuje zamówienia. Aleksandrja 20, m. 2a, zrana do 2-ej. 2508

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Marszałkowska 123, rządca domu. 3558

Przyjmę dziecko do piersi. Ulica Wolska № 21.—Perła Monszaj. 3560

Retuszowania kurs rs. 10. Złota 25, m. 8, od 4—6. 3613

Szafy do garderoby rozbierane, dobrej roboty, biura orzechowe u stolarza: Smolna № 16. 3529

Uczę haftu w domu prywatnym. Złota 28, mieszk. 1. 3781

Znaczenie bielizny i haft. Oboźna 7, mieszkania 23. 3737

Zegarmistrz podejmuje się nakręcania zegarów biurowych, fabrycznych, kąpielowych, w domach prywatnych, gwarantuje za regularność. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „Specjalista." 3304

10 rs. nagrody, 28-go w sobotę w przejściu ulicą Mazowiecką, Królewską i Krak.-Przedmieściem zgubiono zegarek damski złoty remontoir, kryty, z monogramem R. R. na kopercie i baronowską koroną, oraz dewizką złotą z herbem Bończa. Zastrzeżenia gdzie należy poczyniono. Uprasza się znalazcę o odniesienie na ulicę Królewską № 9, stróż wskaże. 3682

26 stycznia wybiegł szczeniak 9-miesięczny, czarny, ponter, (legawy), pod szyją i na piersiach białe plamy, na prawem uchu szrama od rany, wabi się Karo. Odprowadzający psa na Kruczą № 35, m. 5, otrzyma nagrodę. 3518

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Января 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)